Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

PLISSN0208-7693
NR INDEKSU 35015

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ *Środa, 1986—04—02* ■ *Nr 77 (11568)* ■ *Rok XXXVIII* ■ *Cena 8 zł* ■ *Wyd 1*

Biblioteka Publ. w Krakowie
255/38-2

Wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL oraz posiedzenie Biura Politycznego KC

WARSZAWA (PAP). 1 bm. na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL oceniono realizację uchwały wspólnego XI Plenum w sprawie rozwoju wsi i rolnictwa oraz osiągania samowystarczalności żywnościowej kraju.

✲

Biuro Polityczne KC PZPR wyraziło poparcie dla doniosłych treści zawartych w stanowisku radzieckim przedstawionym w dniu 29 marca br. w telewizyjnym wystąpieniu sekretarza generalnego KC KPZR **Michaiła Gorbaczowa.**

Zapoznano się z informacją o oficjalnej, przyjacielskiej wizycie delegacji Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii pod przewodni-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Na konferencji prasowej Manfred Gorywoda zaprezentował wstępny projekt NPSG na lata 1986—90

Wyprowadzić gospodarkę na drogę zrównoważonego i efektywnego rozwoju, niezbędnego do zapewnienia stałej poprawy warunków życia społeczeństwa

WARSZAWA (PAP). Szanse gospodarczego rozwoju kraju i lepszego zaspokajania potrzeb społeczeństwa, a na tym tle starania centralnego planisty zmierzające do sformułowania programu postępu, ale w oparciu o realną ocenę możliwości — przedstawił na spotkaniu z dziennikarzami przewodniczący Komisji Planowania przy RM, wicepremier **Manfred Gorywoda** prezentując 1 bm. wstępny projekt NPSG na lata 1986—90.

Dokument ten — powiedział — przyjęty przed kilkoma dniami przez Radę Ministrów stanowi rezultat prawie 3-letnich prac. Wykorzystano do jego przygotowania ogromny i bogaty materiał. Był to m. in. plon społecznych konsultacji, ekspertyz i studiów przedplanistycznych, opinii wielu zespołów i specjalistów. Na jego ostateczny kształt niemały wpływ będzie miała — jak oczekujemy — dyskusja oraz uchwały zbliżającego się X Zjazdu Partii.

Najważniejsze zadanie planu — wyprowadzenie gospodarki na drogę zrównoważonego i efektywnego rozwoju niezbędnego do zapewnienie stałej poprawy warunków życia społeczeństwa — musi być osiągane w warunkach złożonych i skomplikowanych. Po raz pierwszy — stwierdził M Gorywoda — mamy bowiem do czynienia z tak skromnym ilościowo przyrostem tzw. czynników produkcji. To 5-lecie będzie okresem najniższego w całym 40-leciu przyrostu liczby ludności w wieku produkcyjnym. Wyniesie on ok 340 tys. osób (1,6 mln w latach 1971—75 i 1,2 mln w okresie 1976—80). Towarzyszy temu ponadto trwający wyż młodzieży w wieku szkolnym — przyrost ok. 750 tys. oraz przewidywany dalszy wzrost liczby emerytów — o ok. 1 mln. Pogarsza to relację między liczbą ludności zawodowo czynnej i biernej. Na każde 1000 osób pracujących, w 1990 przypadać będzie 1026 zawodowo biernych.

Możemy liczyć na niewielki jedynie przyrost zaopatrzenia w surowce i materiały. Wysoki jest stopień zużycia i starzenia się majątku trwałego. Zaangażowanie inwestycyjne, związane z koniecznością kontynuowania wielu wcześniej rozpoczętych zadań, ogranicza swobodę wyboru przedsięwzięć rozwojowych. To wszystko zderza się z wielkim zadłużeniem kraju i koniecznością poprawy salda obrotów z zagranicą. Nie można też abstrahować od uwarunkowań zewnętrznych — utrzymującego się napięcia w stosunkach międzynarodowych i nakręcania spirali zbrojeń przez USA. To także ma wpływ na naszą sytuację, mimo wysiłków podejmowanych dla normalizacji stosunków. Skumulowało się więc wiele czynników utrudniających nasze położenie.

Ale mimo to — powiedział M. Gorywoda — widzimy re-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

9 i 10 kwietnia – posiedzenie Sejmu

Temat główny: wnioski i postulaty wyborców

Prezydium Sejmu powołało na szefa sejmowej Kancelarii MACIEJA WIROWSKIEGO

WARSZAWA (PAP). Poselska ocena realizacji wniosków, postulatów i opinii zgłoszonych przez wyborców w ubiegłorocznej kampanii wyborczej do Sejmu będzie dokonana na najbliższym jego posiedzeniu. Sejm IX kadencji traktuje czuwanie nad tą sprawą jako jedno ze swych pierwszoplanowych zadań. Stan przygotowań do posiedzenia plenarnego, w tym i pozostałych jego punktach, omówiło 1 bm. Prezydium Sejmu. Podjęto też uchwałę w sprawie utworzenia i zasad funkcjonowania zespołu doradców sejmowych.

W związku z przejściem na emeryturę dotychczasowego szefa Kancelarii Sejmu **Kazimierza Świtały**, Prezydium Sejmu odwołało go, wyrażając uznanie i podziękowanie za wieloletnią pracę na tym stanowisku. Prezydium Sejmu powołało na stanowisko szefa Kancelarii Sejmu **Macieja Wirowskiego** — ostatnio ambasadora w NRD.

✲

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 7 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniach 9 i 10 kwietnia 1986 r.

Posiedzenie rozpocznie się w dniu 9 kwietnia 1986 r. o godz. 11.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

— informację o wnioskach i postulatach zgłoszonych w czasie kampanii wyborczej do Sejmu IX kadencji oraz o sposobie ich realizacji;

— pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zasadach udziału młodzieży w życiu państwowym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym;

— powołanie komisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektu ustawy o zasadach udziału młodzieży w życiu państwowym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym;

— informację rządu o realizacji ustawy o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania;

— sprawozdanie Komisji Nauki i Postępu Technicznego oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy prawo atomowe;

— sprawozdanie Komisji Współpracy Gospodarczej z Zagranicą i Gospodarki Morskiej oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy kodeks morski;

— sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, Komisji Spraw Samorządowych oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach mieszanych;

— interpelacje i zapytania poselskie.

Jak co roku w kwietniu

Miesiąc Pamięci Narodowej

Centralne obchody w Poznaniu

POZNAŃ (PAP). Kwiecień, zgodnie z tradycją, jest dla wszystkich Polaków Miesiącem Pamięci Narodowej. Apel o jego godne uczczenie, wystosowali: Związek Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Rada Pomników Walki i Męczeństwa.

Centralna inauguracja Miesiąca Pamięci Narodowej odbędzie się 3 bm. w Poznaniu.

Ogólnopolskie obchody Miesiąca Pamięci Narodowej zapoczątkuje 3 bm. otwarcie w poznańskim Pałacu Kultury wystawy pt. „Wielkopolanie w hitlerowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych" — zorganizowanej przez Muzeum Ruchu Robotniczego im. M. Kasprzaka.

Kulminacyjnym punktem obchodów będzie wiec z udziałem dawnych więźniów niemieckich obozów zagłady, kombatantów, młodzieży. W tym samym dniu we wszystkich miejscach pamięci narodowej w Poznaniu i regionie zaciągnięte zostaną warty honorowe i złożone kwiaty.

Podpisanie umowy na następne 5 lat

Współpraca Polski i Kanady w dziedzinie ochrony zdrowia i nauk medycznych

WARSZAWA (PAP). W Polsce przebywa minister zdrowia i opieki społecznej Kanady — **Jake Epp.** W czasie pobytu w Warszawie kanadyjski gość zwiedził m. in. Instytut Onkologii i Instytut Kardiologii, zapoznał się z problemami polskiej służby zdrowia. Głównym celem wizyty było podpisanie 1 bm. kolejnej umowy, na następne 5 lat, dotyczącej współpracy Polski i Kanady w dziedzinie ochrony zdrowia i nauk medycznych.

Pierwsze porozumienie zawarte zostało w 1978 roku. Przewidywało ono m. in. prowadzenie wspólnych prac

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Józef Gajewicz na przedzjazdowej konferencji w „Energopolu-2"

Znajdźmy sposób na przywrócenie szacunku dla pracy

(Inf. wł.) Rok ubiegły krakowski „Energopol-2" zakończył dobrymi wynikami, przekraczając o 21 proc. produkcję globalną i o 61 proc. akumulację, co pozwoliło zwiększyć w stosunku do planu o 38 proc. fundusz rozwoju, o blisko 14 proc. fundusz nagród oraz podwoić fundusz socjalny. Program oszczędnościowy zamknięto kwotą 318 mln zł (planowano 85 mln). Za owymi liczbami kryją się konkretne zadania, a m. in. przekazanie zbiornika wodnego w Dobczycach wraz z przygotowaniem do rozruchu ujęcia wieżowego i wykonanie planu na budowie „Raby II". W roku bieżącym przedsiębiorstwo zamierza zwiększyć produkcję globalną o blisko 3 proc., zaś płace — o 1,7 proc. (w 1985 r. średnia pensja wynosiła 19.372 zł).

Nie brakuje niedociągnięć, chociażby 507 tys. nie przepracowanych roboczogodzin. Wiele słabości, zarówno na podwórku zakładowym jak i

(DOKOŃCZENIE NA STR 2)

Po wystąpieniu telewizyjnym M. Gorbaczowa

Konferencja prasowa w Moskwie

MOSKWA (PAP). We wtorek w centrum prasowym radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych rozpoczęła się konferencja prasowa poświęcona sobotniemu wystąpieniu telewizyjnemu **Michaiła Gorbaczowa** oraz posłaniu radzieckiego przywódcy do sekretarza generalnego ONZ w związku z Międzynarodowym Rokiem Pokoju.

Dzisiaj najważniejszą sprawą jest powstrzymanie wyścigu zbrojeń, ruszenie z martwego punktu procesu rozbrojenia, przede wszystkim nuklearnego — oświadczył na konferencji prasowej pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR **Gieorgij Kornijenko.** I właśnie ze względu na to, Związek Radziecki podjął decyzję o podjęciu — w charakterze dobrego przykładu — jednostronnego śmiałego kroku — zaniechał z dniem 6 sierpnia ub. roku wszelkich wybuchów nuklearnych w celach wojskowych i pokojowych. Pierwszy etap tego moratorium — do 1 stycznia 1986 r. — został przedłużony do 31 marca

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Różne przeżyliśmy klęski na polskim rynku, ale tej jakoś najmniej się boimy

Dyrektor PHS obawia się ...nadmiaru cytryn!

Kwietniowe dostawy mają wynieść 8 tys. ton ● Cena 500 zł za kilogram

WARSZAWA (PAP). To nie żart primaaprilisowy; 1 kwietnia dyrektor Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego **Józef Reszke** poinformował dziennikarza PAP, iż **obawia się... nadmiaru cytryn na rynku.** Nie narzekaliśmy co prawda na ten nadmiar przed świętami, ale przyczyna w tym, że do 26 marca przekroczyło granicę państwa zaledwie 700 ton tych owoców, 1 bm. natomiast odebrano już 3,5 tys. ton, a w całym miesiącu dostawy wyniosą ok. 8 tys. ton. Z grubsza licząc, jest to kilogram na rodzinę, a więc tyle ile w czasach obfitości cytryn na rynku, gdy sprowadzano rocznie ok. 100 tys. ton. Przy cenie 500 zł za kg popyt okazać się może mniejszy niż przed laty, choć w obecnych czasach rynek niekiedy zachowuje się w sposób trudny do przewidzenia. W maju cytryn będzie mniej, bo ok. 2 tys. ton. Od

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Ciągle stanowczo za dużo pijemy

W ubiegłym roku statystyczny Polak wypił 11,3 litra wódki

WARSZAWA (PAP). Według wstępnych obliczeń GUS, całkowite spożycie napojów alkoholowych (w przeliczeniu na czysty 100-procentowy alkohol) wyniosło w 1985 r. w Polsce 6,7 l na statystycznego mieszkańca. Spożycie niestety rośnie, bowiem dane za 1984 r. mówią o 6,3 l. Po rozbiciu tej wielkości okazuje się, że **statystyczny Polak wypił w 1985 r. 11,3 l wódki** (w 1984 r. — 10,6 l), 7,9 l wina (w 1984 r. — 8,3 l) oraz 29,6 l piwa (w 1984 r. — 26,6 l).

GUS nie analizuje innych szczegółów dotyczących tego problemu. Z danych „Polmosu" wynika wszakże, iż — pomijając szczyt grudniowy i styczniowy spadek — nie ma zbyt dużych wahań w sprzedaży alkoholu w poszczególnych miesiącach. Oto dane za 1985 r. informujące o sprzedaży spirytusu oraz wódek czystych i gatunkowych w poszczególnych miesiącach roku: styczeń — 9090 tys. litrów, luty — 9189, marzec — 10426, kwiecień — 9841, maj — 10896, czerwiec — 9645, lipiec — 10321, sierpień — 10585, wrzesień — 9923, październik — 11315, listopad 10161, grudzień — 13417 tys. l.

Po kradzieży w katedrze gnieźnieńskiej

Nadal trwa energiczne śledztwo

Milicja podkreśla dużą pomoc społeczeństwa ◆ Na razie nie zostały ujawnione bliższe informacje o sprawcach kradzieży ◆ Prowadzone są specjalistyczne badania i ekspertyzy

POZNAŃ (PAP). Zatrzymanie podejrzanych o kradzież srebrnej postaci świętego Wojciecha i innych ozdób oraz o dewastację zabytkowego sarkofagu — relikwiarza w katedrze gnieźnieńskiej zakończyło pierwszy etap śledztwa w sprawie tego bezprzykładnego aktu wandalizmu. O ostatnich ustaleniach śledztwa poinformował przedstawiciela PAP wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu, nadzorujący z jej ramienia śledztwo — **Michał Posadzy** oraz zastępca naczelnika Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego WUSW, kierujący specjalną grupą operacyjno-śledczą — mjr **Zenon Smolarek.**

1 bm. przedstawicielom Kurii Gnieźnieńskiej okazano zabezpieczone w sprawie i pochodzące z kradzieży fragmenty relikwiarza św. Wojciecha. Rozpoznali oni, ponad wszelką wątpliwość, że znalezione pod-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

1 kwietnia miał być przejęty przez władze miasta, ale „Społem" nie rezygnuje z walki

Czyj będzie wreszcie „Wierzynek" – nadal nie wiadomo

(Inf. wł.) Czy najsłynniejsza polska restauracja zostanie zamknięta? Zgodnie z umową, podpisaną przez Gastronomiczno-Turystyczną Spółdzielnię „Społem" z władzami miasta Krakowa, od 1 kwietnia „Wierzynek" miał zostać przejęty przez nowe przedsiębiorstwo powołane przez prezydenta. Decyzja Komisji Arbitrażowej w Warszawie była jednoznaczna — roszczenia „Społem" oddalono. Wydawało się, że wszystko przebiegać będzie zgodnie z przyjętym przez obie strony harmonogramem. Powołano komisje do wyceny majątku trwałego, stopnia zużycia wyposażenia itd. I nagle centrala „Społem" postanowiła złożyć nadzwy-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

To będzie chyba najdłuższy redyk

Polskie owieczki zawędrują do Italii

(Inf. wł.) Dzięki „Animexowi" Związek Hodowców Owiec z siedzibą w Nowym Targu zawarł niezwykle korzystną umowę na eksport do Włoch 20 tys. sztuk jagniąt, których mięso jest przysmakiem na tamtejszych stołach. Hodowca za 1 kg żywej wagi w I klasie ma płacone 560 zł. Punkty skupu przyjmują małe tryczki, dobrze umięśnione, z gniazd niehodowanych w wadze do 20 kg. Sądząc po pierwszym skupie zorganizowanym w Mszanie Dolnej — zainteresowanie rolników zbyciem jagniąt jest duże. Pozbycie się 20 tys. sztuk jagniąt nie uczyni większego uszczerbku w stadzie owiec, którego wielkość ocenia się na 245 tys. szt. Nasilenie skupu nastąpi w dniach 6—21 bm., tuż przed redykiem wiosennym. Skupione sztuki są ekspediowane tego samego dnia specjalnymi samochodami z 4-poziomowymi klatkami i w ciągu 24 godzin dodierają do celu. Kraj uzyska cenne dewizy, do kieszeni hodowców trafi 150 mln zł.

(k-b)

W katastrofie zginęło 166 osób

Meksykański „boeing 727" wybuchł w powietrzu i rozpadł się na dwie części

HAWANA (PAP). Należący do meksykańskich linii lotniczych samolot pasażerski typu „boeing 727", rozbił się w pomiedziałek w górach w środkowej części Meksyku.

Według informacji podanych przez władze po katastrofie, pilot samolotu informował przez radio przed wypadkiem, iż traci wysokość i ma kłopoty z utrzymaniem ciśnienia wewnętrz kabiny. Łączność radiowa przerwana została w 14 minut po starcie z lotniska w stolicy kraju.

Według relacji naocznych świadków, samolot wybuchł w powietrzu, lecąc na średniej wysokości i rozpadł się na dwie części. Przednia część wraz z kabiną pasażerów i skrzydłami spadła na pokryte lasem wzgórze w odludnej okolicy, a następnie stoczyła się do głębokiego wąwozu. Ogon samolotu spadł na ziemię o kilkaset metrów od przedniej części. Przed katastrofą samolot zaczął dymić, a następnie w tylnej części pokazały się płomienie.

Potwierdziły się dane, że na pokładzie „boeinga" znajdowa-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Sergej Antonow opuścił Włochy

RZYM (PAP). Jak podaje Agencja Reutera, włoski sąd wydał we wtorek zgodę na opuszczenie Włoch przez przedstawiciela Bułgarskich Linii Lotniczych **Sergeja Antonowa,** który w ubiegłą sobotę został uwolniony od zarzutu udziału w zamachu na życie papieża z braku dowodów.

Wcześniej prokurator zakazał Antonowowi opuszczenia Włoch po ogłoszeniu przez sąd werdyktu, twierdząc, że postępowanie sądowe nie zostanie zamknię

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Krótko • ciekawie • ze świata • Krótko • ciekawie • ze świata • Krótko • ciekawie • ze świata

Pyton na zakupach

Nawet w przyrodzie rzadko zdarzają się pytony mierzące 5 metrów długości. Już jednakże do nielicznych wyjątków należy, aby taki okaz zaczął zwiedzać dom towarowy.

Taka właśnie wyjątkowa sytuacja trafiła się w wielkiej placówce handlowej w Jakarcie. Pytona, który raczej interesował się otoczeniem, a nie ludźmi, zauważono najpierw w dziale meblowym, ale niedługo potem znalazł się w dziale mięsnym, gdzie wyraźnie szukał dobrej porcji do spożycia.

Najpierw runęli w popłochu do wyjść klienci, a następnie ucieczką salwowała się cała obsługa. Dopiero oddział policji schwytał pytona i odstawił go do ogrodu zoologicznego.

Buty dla nocnych wędrowców

Francuski fabrykant specjalizujący się w produkcji artykułów sportowych i rekreacyjnych wprowadził ostatnio — z myślą o ludziach zmuszonych poruszać się pieszo po nie oświetlonych drogach — nowy artykuł: buty na fosforyzującej podeszwie. Obuwie o nazwie „bopy" produkowane jest na razie wyłącznie w rozmiarach dziecięcych.

Góra złota

Działająca wspólnie grupa geologów z Kanady, Belgii i Francji dokonała odkrycia na wagę złota. Oceniono wstępnie, że pod stokami góry Graleira, w północnej Portugalii, znajdują się pokłady złota wielkości rzędu 150 ton.

Wspomniana góra okazała się jednak prawdziwą górą skarbów. Zlokalizowano bowiem też znaczne pokłady ołowiu i wolframu. Wszystkie wymienione minerały zalegają na niewielkiej głębokości i ich eksploatacja nie będzie wymagała dużych nakładów inwestycyjnych.

Eksplozja benzyny w kanałach ściekowych

Dwa domy zostały całkowicie zburzone a 8 innych poważnie uszkodzonych w wyniku serii eksplozji, jakie miały miejsce w kanadyjskiej miejscowości Timmins (45 tys. mieszkańców). Eksplozja spowodowała wyciek 5 tys. litrów benzyny z nieszczelnego wagonu-cysterny. Część benzyny przedostała się do kanałów ściekowych, gdzie nastąpiły wybuchy wzniecając wiele groźnych pożarów. Dzięki szybkiej akcji strażaków zagrożona strefa została ograniczona do 30 domów, zamieszkiwanych przez około 2.000 osób.

Elektroniczny włamywacz

Policja japońska aresztowała **Hirosi Akibę** wybitnego specjalistę od komputerów, a jednocześnie pracownika firmy obsługującej urządzenia komputerowe banku w mieście Fukuoka. Został on oskarżony o ograbienie banku na sumę ponad 10 mln jenów (ok. 600 tys. dolarów).

Bronią, którą się posłużył nowoczesny włamywacz do kasy bankowej, była technika elektroniczna. Mając dostęp do danych zakodowanych w pamięci centralnego komputera, Akiba mógł podrabiać specjalne czeki magnetyczne i przy ich pomocy wypłacać sobie różne sumy.

Dementi

Uważni Czytelnicy „Gazety" zauważyli zapewne, że dzisiejsza winieta tytułowa różni się od wczorajszej — primaaprilisowej. Powróciliśmy znów do tytułu „Gazeta Krakowska". Po pierwsze — „Gazeta Krakowska" znakomicie sprzedaje się na „rynku". Po drugie — traktujemy i traktować będziemy Kraków jak pępek świata. Dla nas to miasto jest i pozostanie pierwszym. Po trzecie — łamy „Gazety Krakowskiej" zawsze były i będą otwarte dla problemów województw ościennych. Nie będziemy mierzyli linijką czy więcej napisano o Tarnowie, czy o Nowym Sączu. Tam, gdzie dzieje się coś godnego uwagi, będziemy na pewno!

Zbyt łatwo rezygnujemy z tego — to na poważnie — co i w nowym jest dobre. Zbyt łatwo szukamy recepty w czasach przeszłych, gdy półki były pełne, sprzedawczynie niegrzeczne, władze zadowolone... Podtrzymujemy jednak wszystko, co napisaliśmy o zjednoczeniach. Trzeba faktycznie zjednoczyć wysiłki, by nie dopuścić do odradzania się organizmów (nie) gospodarczych. I nie tylko tych. Trzeba też się wysilić po to, by Kraków ocalał dla

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Delegacja z Zagrzebia w Krakowie

(Inf. wł.) Na zaproszenie władz administracyjnych Krakowa przybyła do podwawelskiego grodu delegacja z zaprzyjaźnionego Zagrzebia. Goście jugosłowiańscy spotkali się z prezydentem m. Krakowa **Tadeuszem Salwą** i kierownictwem Urzędu m. Krakowa. Podczas obrad plenarnych zapoznali się z kierunkami rozwoju miasta do roku 2000. Zaprezentowano także działania w naszym województwie związane z odnową zabytków i ochroną naturalnego środowiska. Celem wizyty jest podpisanie umowy o bliskiej współpracy zaprzyjaźnionych miast. Kraków i Zagrzeb mogą wspólnie rozwiązywać problemy związane z rozwojem komunikacji, budownictwa mieszkaniowego itp. Wzajemne kontakty specjalistów pozwolą wykorzystać potencjał biur projektowych i placówek naukowo-badawczych.

W skład delegacji Zagrzebia wchodzą: **Tito Kosty** — prezydent miasta, **Antun Velicki** — przewodniczący Rady Wykonawczej Zagrzebia, **Rudolf Matosevic** — członek KC ZKJ, przewodniczący Rady Miejskiej Związków Zawodowych, **Ilja Balić** — zastępca przewodniczącego Izby Gospodarczej w Zagrzebiu.

Po rozmowach w Urzędzie Miasta, jugosłowiańscy goście zwiedzili Uniwersytet Jagielloński. Natomiast na środę przewidziano podpisanie porozumienia o współpracy.

(żur)

Współpraca Polski i Kanady w dziedzinie ochrony zdrowia i nauk medycznych

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

badawczych, organizację corocznych tygodni medycyny, wymianę stypendialną, wymianę informacji i publikacji. Jej efektem było wzajemne poznanie potencjałów naukowych, dokonanie wyborów odpowiedniej tematyki interesującej obie strony. I tak np. Instytut Gruźlicy w Warszawie i Laboratorium Kontroli Chorób w Ottawie przeprowadziły wspólnie 3-letnie badania wyników leczenia gruźlicy przy zastosowaniu preparatu matrix. Zostały też nawiązane pierwsze kontakty badawcze w dziedzinie kardiologii pomiędzy Instytutem Kardiologii w Warszawie i Instytutem Kardiologii w Montrealu, oraz Instytutem Kardiologii Uniwersytetu w Ottawie. Podejmowanie wspólnych prac badawczych, to jednak proces długotrwały i dotychczasową współpracę należy uznać za dobry początek. O wiele szybciej przebiega natomiast organizacja tygodni medycyny, na przemian w Polsce i Kanadzie.

W uroczystości podpisania umowy uczestniczył ambasador Kanady **Alan Pittman Molaine.**

Czyj będzie wreszcie „Wierzynek" – nadal nie wiadomo

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

czajną rewizję w Komisji Arbitrażowej. Krakowska Spółdzielnia „Społem" wycofała się z wcześniej podjętych zobowiązań i sprawa znów została zawieszona. W miniony piątek Okręgowa Komisja Arbitrażowa rozpatrzyła sprawę o podstawowym znaczeniu dla przyszłości „Wierzynka": czy porozumienie parafowane przez GT Spółdzielnię „Społem" z przedstawicielami Urzędu Miasta jest nadal obowiązujące. Orzeczenie oczekiwane jest w ciągu najbliższych kilku dni. Jeśli wynik będzie pozytywny, „Społem", po szczęśliwym zakończeniu sporu, zostanie jeszcze obciążona karami za użytkowanie lokalu, który formalnie należy już do kogoś innego.

„Wierzynek" nadal przyjmuje gości, jednak stan niepewności i zamieszania nie przydaje mu poklasku. Trudno dociec dlaczego Centralny Związek Spółdzielczości Spożywców „Społem" czekał tak długo z odwołaniami, skoro uchwała Rady Narodowej znana była już od kilku miesięcy. Jak poinformowano nas w Wydziale Prawnym Urzędu Miasta wszyscy czekają na ostateczne orzeczenie Komisji Arbitrażowej. A więc spór o „Wierzynka" trwa nadal...

(żur)

Dementi

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

przyszłych pokoleń, by ludziom żyło się tutaj nawet nie łatwiej, lecz lepiej. Tak my, dziennikarze „Gazety Krakowskiej", rozumiemy swoją rolę. Zawsze!

Ogłoszenia ekspresowe

WODZISŁAW Śląski M-6 — zamienię na Kraków. Metraż obojętny. Tel. 11-57-67. g-13151

DZIAŁKĘ rekreacyjną w Kobielniku — sprzedam. Oferty 3568 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

AKADEMIA GÓRNICZO-HUTNICZA IM. ST. STASZICA w Krakowie

ZATRUDNI

gł. specjalistę ds. bhp

Wymagane: wykształcenie wyższe techniczne, uprawnienia bhp i 6-letnia praktyka zawodowa.

Zapewnia się korzystne warunki wynagrodzenia.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych, Kraków, al. Mickiewicza 30, paw. C-2, pok. 1, tel. 33-86-50.

K-3107

ZAKŁAD OPRACOWAŃ I PRODUKCJI APARATURY NAUKOWEJ „ZOPAN"
03-301 Warszawa, ul. Stalingradzka 29/31

— informuje PT Odbiorców, że jeszcze w br. można zakupić niżej wymienione elektroniczne przyrządy kontrolno-pomiarowe:

1. generatory impulsowe PGP-5A
2. generatory impulsowe KZ-1508A
3. generatory impulsowe KZ-1509A
4. generatory dekadowe KZ-1115A
5. generatory dekadowe KZ-1118
6. generatory dekadowe PW-13
7. generatory funkcyjne KZ-1404A
8. generatory sygnałowe KZ-1622
9. generatory sygnałowe KZ-1623
10. generatory RC PO-25A
11. generatory mocy PO-27
12. generator wobulator POF-10
13. częstościomierze czasomierze KZ-2026A
14. częstościomierze czasomierze KZ-2163
15. częstościomierze czasomierze PFL-34
16. zestaw laboratoryjny PZL-1
17. próbnik stanów logicznych KZ-3305
18. analizatory stanów logicznych 8-kanałowych KZ-3307
19. analizatory stanów logicznych 16-kanałowe KZ-3308

Zamówienia na powyższe przyrządy należy składać na adres Zakładu pocztą, telefonicznie 11-32-22 lub telegraficznie 813985. Odbiór własny na miejscu.

Jednocześnie informujemy, że sprzedaż wszystkich przyrządów produkcji ZOPAN prowadzą:

— Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo-Kontrolnego „Merazet" 60-967 Poznań, ul. Czerwonej Armii 66/72

— Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe „Kabidex" 03-301 Warszawa, ul. Stalingradzka 29/31

ZAPRASZAMY!

K-2810

Wyprowadzić gospodarkę na drogę zrównoważonego i efektywnego rozwoju, niezbędnego do zapewnienia stałej poprawy warunków życia społeczeństwa

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

alne szanse rozwoju naszej gospodarki. Stwarza je zarówno potencjał gospodarczo-społeczny jak i istniejące w wielu dziedzinach znaczne rezerwy. W czym więc można upatrywać podstaw postępu i poprawy sytuacji gospodarczej, a w konsekwencji warunków życia społeczeństwa? Przedstawiając te zagadnienia wicepremier zwrócił uwagę na fakt, iż głównym warunkiem będzie lepsze wykorzystanie istniejących czynników produkcji, poprawa dyscypliny i organizacji pracy, efektywniejsze gospodarowanie majątkiem produkcyjnym, surowcami, materiałami i energią.

A oto jeden z wielu przykładów ilustrujących to stwierdzenie: straty nominalnego czasu pracy szacuje się dziś u nas na 15—20 proc. Można by je ograniczyć poprawiając dyscyplinę i organizację. A zmniejszenie tych strat do 10 proc. byłoby równe wzrostowi zatrudnienia o ok. 500 tys osób. Możliwości postępu tkwią także w zwiększeniu zmianowości pracy, przestrzeganiu oszczędnościowych reżimów w zużywaniu paliw, surowców, energii.

W projekcie planu przewidziano wiele przedsięwzięć niezbędnych do równoważenia gospodarki, których podstawowym celem jest uzyskanie zmian strukturalnych. Temu właśnie ma być podporządkowana polityka inwestycyjna, postęp naukowo-techniczny, rozwiązania w systemie ekonomiczno-finansowym. Przewiduje się przyspieszenie tempa inwestowania przy zmianie struktury tych procesów. Przyjęty kierunek — to selektywna modernizacja i inwestycje produkcyjne tworzące warunki szybkiego wzrostu produkcji i podwyższenia wydajności pracy. Znacznie większe mają być środki przeznaczane na przyspieszenie postępu technicznego, a zwłaszcza wdrażanie jego efektów. Powinno to spotęgować eksportowe zdolności gospodarki — co jest niezbędnym warunkiem wzrostu naszego udziału w międzynarodowym podziale pracy i czerpania z tego określonych korzyści. Szybszy będzie rozwój nowoczesnych gałęzi przemysłu, a także przetwórstwa, w tym rolno-spożywczego.

Rozwój gospodarki i jej równoważenie nie jest jednak — podkreślił M. Gorywoda — celem samym w sobie. Jest to konieczne, aby uzyskać odczuwalną poprawę warunków życia społeczeństwa. Projekt programu przewiduje więc rozwój konsumpcji, wzrost dostaw artykułów żywnościowych i wyrobów przemysłowych, ograniczenie tempa inflacji. Zakłada też stopniowe rozwiązywanie problemów mieszkaniowych, a także oświaty i służby zdrowia. Będą rosły nakłady na przemysł spożywczy i zwiększały się dostawy środków produkcji dla rolnictwa.

W budownictwie mieszkaniowym zamierza się zwrócić szczególną uwagę na remonty istniejących budynków. Obejmie się nimi w tym 5-leciu 900 tys. mieszkań — o 50 proc. więcej niż w poprzednim. Nowe budownictwo ma być rozmiarami większe o 10 proc. ale od skali obniżki kosztów i zużycia materiałów zależy zwiększenie tych ustaleń.

Szeroki jest zakres przedsięwzięć, które mają wzbogacić istniejącą infrastrukturę komunalną. Przewiduje się kontynuowanie budowy 23 elektrociepłowni i rozpoczęcie kolejnych 10 obiektów tego typu. Oddanych zostanie do użytku kilka dużych systemów wodociągowych i zbiorników wodnych w największych aglomeracjach. Będzie budowanych, modernizowanych i rozbudowywanych łącznie 920 oczyszczalni ścieków. Priorytet zyskały inwestycje, które zapewnią rozwój bazy dla oświaty i służby zdrowia.

Jest więc projekt planu programem przegrupowania sił i środków, które pozwolą przestawić gospodarkę na tory intensywnego rozwoju. Ale proces ten będzie się dokonywał w dłuższym niż 5 lat czasie. Dyskusja nad założeniami NPSG jest więc rozważaniem o polityce gospodarczej, społecznej oraz kształcie Polski przełomu XX i XXI wieku. Plan nie zawiera żadnych ograniczeń dla przyspieszania tempa rozwoju poprzez wyższą efektywność. Jeśli — powiedział wicepremier Gorywoda — uda nam się wyzwolić rezerwy i wykorzystać wszystkie możliwości postępu, osiągniemy więcej niż przewidujemy. Skłaniać ku temu powinny również przyjęte mechanizmy ekonomiczne i finansowe — stabilne, ale tam gdzie potrzeba także elastyczne.

Wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL oraz posiedzenie Biura Politycznego KC

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

ctwem przewodniczącego Prezydium KC ZKJ **Vidoje Žarkovicia** oraz z rezultatami roboczej, przyjacielskiej wizyty w naszym kraju sekretarza generalnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — **Janosa Kadara.**

Zaaprobowano przyjęte w czasie obu wizyt wnioski i ustalenia.

Konferencja prasowa w Moskwie

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

br. I oto mamy do czynienia z jeszcze jednym konstruktywnym krokiem Związku Radzieckiego: ZSRR nie będzie dokonywał prób nuklearnych także i po 31 marca, dopóki tego rodzaju doświadczeń nie będą przeprowadzały Stany Zjednoczone. W przeciwnym razie Związek Radziecki wznowi próby.

Gieorgij Kornijenko podkreślił, iż kwestia zaprzestania prób z bronią nuklearną, będąc organiczną częścią wysuniętego przez ZSRR ogólnego programu rozbrojenia nuklearnego, wymaga szybkiego rozstrzygnięcia przy istnieniu, oczywiście, obustronnej chęci.

✲

NOWY JORK (PAP). W Organizacji Narodów Zjednoczonych w charakterze oficjalnego dokumentu Zgromadzenia Ogólnego NZ opublikowano list **Michaiła Gorbaczowa** do sekretarza generalnego ONZ **Javiera Pereza de Cuellar** w sprawie udziału ZSRR w obchodach Międzynarodowego Roku Pokoju.

Sergej Antonow opuścił Włochy

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

te do czasu rozpatrzenia ewentualnych apelacji.

✲

RZYM (PAP). Po przewlekłej biurokratycznej procedurze sądowej **Sergej Antonow** wyjechał 16 ub. miesiąca do kraju.

Przed odlotem złożył on następujące oświadczenie: „Wreszcie nadszedł dzień, na który czekałem tak długo i który przyniósł mi wolność. Nie miałem niczego wspólnego z ludźmi, z którymi mnie łączono".

Dopuszczono się błędu prawnego, który nie pozwolił S. Antonowowi na niezwłoczny powrót do Bułgarii — oświadczył adwokat obywatela bułgarskiego. W każdym bądź razie ogłoszone przez sąd orzeczenie: „Uniewinniony z braku dostatecznych dowodów winy" nie może być zaakceptowane. S. Antonow powinien być uznany za całkowicie niewinnego.

Znajdźmy sposób na przywrócenie szacunku dla pracy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

miejskim, ujawniły indywidualne rozmowy wewnątrzpartyjne prowadzone w toku kampanii przedzjazdowej. Toteż na wczorajszej konferencji zakładowej dominowały dwa główne tematy: ekonomika przedsiębiorstwa i funkcjonowanie organizacji partyjnej. Dyskusję nad pierwszym można podsumować następująco: wykonanie zadań roku 1986 jest realne, ale przy aktywnej postawie całej załogi. O temperamencie energopolskiej instancji niech świadczy krytyczne spojrzenie na projekt programu partii: *„Krytycznie oceniamy program nie w aspekcie merytorycznym, lecz w odniesieniu do jasności i precyzyjności sformułowań".* I dalej w referacie Egzekutywy czytamy: *„Program nie określa jasno sposobu podziału dochodu narodowego. Nie określa w sposób jasny możliwości odnowy środków produkcji. Nie określa precyzyjnie perspektywicznego spożycia zbiorowego i indywidualnego".*

W obradach konferencji uczestniczyli: I sekretarz KK PZPR **Józef Gajewicz**, wiceprezydent Krakowa **Janusz Jakubowski** (jest członkiem zakładowej organizacji) i I sekretarz KD PZPR Kraków-Krowodrza **Władysław Kasperczyk.**

Józef Gajewicz, nawiązując do swej pracy w „Energopolu-2", w wypowiedzi uwagę skoncentrował na problemie o kapitalnym dla dzisiejszych czasów znaczeniu — jak zmienić mentalność ludzi, aby cenili i szanowali pracę? Może przez stawianie konkretnych zadań, by każdy pracownik wiedział, co ma robić dzisiaj, co będzie robił w tygodniu, a co w miesiącu. Może przez aktywną postawę wszystkich członków partii, wzajemne doradztwo, krytyczny osąd, współpracę międzywydziałową. *„Sądzę, że znajdziecie sposób na przywrócenie szacunku do pracy* — powiedział I sekretarz KK — *bowiem wasza organizacja zawsze wywiązywała się z zadań w najtrudniejszych nawet czasach i ma cenną zaletę — wewnętrzny żar".*

(wok)

Z dalekopisu

12 OFIARA

(s) We wtorek rano w szpitalu w Genui zmarła 12 ofiara zatrutego metanolem piemonckiego wina. 51-letni Firmino Munari od tygodnia był w stanie śpiączki, a lekarze określali jego stan jako beznadziejny. Obecnie w szpitalach na północy Włoch przebywa jeszcze ok. 40 osób, które piły zatrute wino. Jak twierdzą lekarze, wielu z nich grozi ślepota.

ZDERZENIE POCIĄGÓW

We wtorek rano w pobliżu Lochau (stacja na północ od Bregencji) przewożący 90 pasażerów ekspres relacji Monachium — Zurich najechał na pociąg towarowy. W wyniku kolizji 17 osób odniosło rany. Przyczyny katastrofy na razie nie są znane.

HURAGAN

Co najmniej 21 osób zginęło, a około 200 zaginęło bez wieści po przejściu nad Bangladeszem huraganowego wiatru. Wichura zniszczyła linie wysokiego napięcia, wyrywała drzewa z korzeniami, zrywała dachy z domów i zatapiała łodzie rybackie.

W stolicy Bangladeszu — Dhace ponad 100 osób odniosło obrażenia. Na rzece w pobliżu miasta Gazipur z powodu silnego sztormu wywrócił się statek pasażerski. W wyniku katastrofy 20 osób utonęło, a około 50 zaginęło.

ROPA TAŃSZA

Ceny ropy naftowej w Londynie znowu obniżyły się. Za gatunek „brent" we wtorek płacono na giełdzie poniżej 10 dolarów za baryłkę. Złamano w ten sposób kolejną psychologiczną barierę, a minister ds. ropy naftowej Zjednoczonych Emiratów Arabskich Manaa Sajd al-Otejba ustanowił kolejną, oświadczając, że nie jest wykluczone, że cena baryłki spadnie poniżej pięciu dolarów!

Tadeusz Kantor o powinnościach artysty

„O powinnościach artysty" — tak nazwał swój cykl rozmów z **Krzysztofem Miklaszewskim** twórca krakowskiego Teatru „Cricot 2" **Tadeusz Kantor.** Taki też tytuł nosi program, który emitowany będzie 4 kwietnia 1986 o godzinie 21.30 w Programie II. Kantor próbuje, indagowany przez Miklaszewskiego, wypowiedzieć się w sprawach budzących spory i kontrowersje. Uniwersalizm sztuki a program sztuki narodowej — to dylemat pierwszy. Problem tradycji w sztuce, proces powstawania dzieła, tzw. zaangażowanie twórcy i sztuki w rzeczywistość, wreszcie dylemat: fascynacja teraźniejszością czy pamięć o przeszłości — to cztery inne podstawowe tematy, na których zatrzymuje się rozmowa, przeplatana filmowymi rejestracjami dokonań Kantora.

Całość wieńczą uwagi, dotyczące procesu narodzin ostatniego spektaklu — „Niech sczezną artyści!".

Nowe pismo „Komputer"

W marcu ukazał się w kioskach pierwszy numer nowego popularnego miesięcznika informatycznego „KOMPUTER" wydawanego przez Krajowe Wydawnictwo Czasopism RSW „Prasa-Książka-Ruch", które w ubiegłym roku podbiło rynek prasowy tworząc i wydając cztery zeszyty „BAJTKA" (obecnie wydawanego jako dodatek do „Sztandaru Młodych").

„KOMPUTER" informować będzie o wszystkim, co istotne dla świata mikrokomputerowych przemian i zastosowań i czym pasjonują się dojrzali miłośnicy i użytkownicy tego sprzętu.

W pierwszym numerze — obok opisów najpopularniejszych systemów operacyjnych, przeglądu języków programowania, programów UNESCO z zakresu edukacji informatycznej, także recenzje i opisy gier — przecież wraz z dziećmi w gry komputerowe grają też rodzice.

Towarzyszowi

WŁADYSŁAWOWI KACZMARKOWI

sekretarzowi Komitetu Krakowskiego PZPR wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA składają

KIEROWNICTWO ORAZ PRACOWNICY KOMITETU KRAKOWSKIEGO PZPR

Tow.

WŁADYSŁAWOWI KACZMARKOWI

sekretarzowi Komitetu Krakowskiego PZPR serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA

składa w imieniu aktywu nowohuckiej organizacji partyjnej

EGZEKUTYWA KD PZPR KRAKÓW—NOWA HUTA

Katastrofa

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ło się 166 osób — 158 pasażerów i ośmiu członków załogi.

Wszystkie osoby znajdujące się na pokładzie rozbitego samolotu zginęły w katastrofie.

Zwęglone i poranione ciała przewożone są za pomocą zwierząt jucznych i śmigłowców do pobliskich miast. Wąwóz, do którego spadła główna część samolotu położony jest w niedostępnej, pozbawionej dróg okolicy. Najbliższe drogi znajdują się w odległości 15 km.

Zmarł Jan Karol Wende

WARSZAWA (PAP). 31 marca zmarł w Warszawie w wieku 76 lat JAN KAROL WENDE, wybitny działacz Stronnictwa Demokratycznego i państwowy. Był żołnierzem I Armii WP, sekretarzem Prezydium PKWN. Posłował do Krajowej Rady Narodowej i Sejmu Ustawodawczego, a następnie (do 1972) do Sejmu. Przez trzy kadencje piastował funkcję wicemarszałka Sejmu.

J. K. Wende był sekretarzem generalnym SD, a następnie wiceprzewodniczącym Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego.

Odznaczony m. in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

SPORT SPORT

Co nowego pod siatką?

Czwórmecze w lidze pań? Zmiany personalne w Wiśle

Siatkarki krakowskiej Wisły po zakończeniu rozgrywek I ligi i po krótkiej przerwie wznowiły już treningi. Trener **M. Zawartka** przygotował na kwiecień dość intensywny program ćwiczeń. Treningi odbywają się dwa razy dziennie. Tak będzie do czerwca z krótką przerwą w maju na rozegranie towarzyskiego turnieju. W lipcu wiślaczki otrzymają urlopy, by spotkać się znowu na początku sierpnia. W tym miesiącu wyjadą na dwa tygodnie do Rumunii, we wrześniu zaplanowano obóz w Międzybrodziu oraz udział w turnieju. Przewidywany jest też wyjazd do Holandii. Na początku października krakowianki będą wspólnie trenować z siatkarkami wrocławskiej Gwardii, a pod koniec tego miesiąca prawdopodobnie ruszy liga. Piszemy prawdopodobnie, bo nowego terminarza jeszcze nie ma.

A propos ligi, system rozgrywek ma być zmieniony. Jak poinformował nas M. Zawartka, który przebywał ostatnio na zgrupowaniu kadry i rozmawiał na ten temat z trenerem reprezentacji **J. Rysiem,** zapowiadają się daleko idące zmiany. Wyjaśnijmy propozycje zmian na przykładzie. Drużyny połączone zostaną w pary. Wisła na przykład będzie w parze z Płomieniem Sosnowiec, a ŁKS z Siarką Tarnobrzeg. Jeśli krakowianki wystąpią w roli gospodarza, wtedy w sobotę i niedzielę grałyby dwumecz z ŁKS, a w poniedziałek i wtorek z kolei z Siarką. Odbywałyby się więc czwórmecze, a przerwy między tymi podwójnymi kolejkami byłyby długie, bo blisko dwutygodniowe. Byłoby więc więcej czasu na treningi w klubach, a o to głównie chodzi trenerowi kadry narodowej J. Rysiowi. Czy ten projekt zostanie zaakceptowany przez Polski Związek Piłki Siatkowej — na razie nie wiadomo.

Wróćmy jeszcze do drużyny Wisły. W nowym sezonie wystąpi ona w zmienionym składzie, co zresztą już sygnalizowaliśmy. I tak na pewno do Holandii wyjeżdża Kisiel, zrezygnowała ostatecznie z gry ze względu na stan zdrowia Pozłutko. Kierownictwo sekcji zrezygnowało z 3 zawodniczek: D. Tracz, B. Gawryluk i M. Goli. Na ich miejsce włączono do kadry pierwszego zespołu kilka utalentowanych juniorek. Ponadto czyni się starania o przejście do Wisły dwóch lub trzech bardziej rutynowanych siatkarek innych klubów. Ostateczne decyzje zapadną w czerwcu.

T. G.

Piłkarska środa

Puchary i liga

Dziś piłkarska środa. Odbędą się pierwsze półfinałowe mecze europejskich pucharów. Najciekawiej zapowiada się spotkanie w Pucharze UEFA pomiędzy Interem Mediolan a Realem Madryt. W półfinałach wystąpią aż trzy drużyny hiszpańskie.

W Pucharze Europy IFK Goeteborg gra z CF Barcelona, a Anderlecht podejmuje Steaue Bukareszt. W Pucharze Zdobywców Pucharów Dynamo Kijów spotka się z Duklą Praga, a Atletico Madryt z Bayerem Uerdingen. W Pucharze UEFA grają: FC Koeln — Waregem oraz Inter Mediolan — Real Madryt.

Dziś także rozegrana zostanie 25. kolejka spotkań piłkarskiej ekstraklasy. Najbardziej atrakcyjnie zapowiada się mecz Lecha Poznań z Legią Warszawa. Lider Widzew podejmuje szczecińską Pogoń.

Trzy ważne mecze odbędą się w strefie spadkowej. Lechia gra z Zagłębiem Lubin, Zagłębie Sosnowiec ze Stalą Mielec, a Motor Lublin z Bałtykiem Gdynia.

Ponadto grają: Górnik Zabrze — Ruch Chorzów, Śląsk Wrocław — ŁKS i Górnik Wałbrzych — GKS Katowice. (tg)

Wyjazdowe posiedzenie OZZ

Jak pomóc zapaśnikom z Myślenic?

Niedawno odbyło się w Dalinie Myślenice wyjazdowe posiedzenie Okręgowego Związku Zapaśniczego w Krakowie. Działacze krakowscy podjęli z działaczami klubowymi rozmowy, których celem jest podniesienie poziomu tej dyscypliny sportu w w województwie miejskim. Dyskusja w Myślenicach, w której uczestniczyli m. in. naczelnik miasta i gminy **S. Kot** oraz prezes Dalinu **R. Święch** była pożyteczna i owocna.

Dalin słynął kiedyś z zapaśników. Tu przecież trenował m. in. późniejszy olimpijczyk, medalista mistrzostw świata **W. Orłowski** (obecnie wiceprezes OZZ). Dziś zapaśnicy (stylu klasycznego) myślenicccy nie reprezentują zbyt wysokiego poziomu. Trenuje tu 43 chłopców. Prowadzi się głównie pracę z młodzieżą, na stworzenie drużyny seniorów klubu nie stać. Dalin ma spore kłopoty finansowe, brakuje pieniędzy na zgrupowania. Ze sprzętem jest trochę lepiej.

Na przeszkodzie w rozwoju tej dyscypliny sportu w Myślenicach stoi kilka barier. Po pierwsze — skromna baza. Sala w „Sokole" jest niewielka, ponadto brakuje ciepłej wody, warunki treningowe nie są więc najlepsze. Co prawda nie tak dawno klub otrzymał na Zarabiu salę tzw. blaszak, ale nie jest ona ogrzewana i o prowadzeniu treningów zimą nie ma mowy. Baza dla myślenickich zapaśników powinna wkrótce się poprawić. Otóż w czerwcu ma być oddana do użytku duża sala sportowa przy SP nr 3, z której będą mogli korzystać także „klasycy". Szkoła przeszkształcona zostanie w szkołę sportową. Wszystko wskazuje na to, że rozpocznie się wreszcie remont budynku klubowego, w którym mieści się stara sala. Na razie wykonano w czynie społecznym projekt remontu. Brakuje jednak pieniędzy na podjęcie samych prac. Działacze OZZ podjęli działania, aby fundusze na ten cel przeznaczyły władze sportowe Krakowa.

W sekcji zapaśniczej Dalinu pracuje trzech instruktorów na półetatach. Zbyt niskie stawki płacowe nie zachęcają trenerów do podjęcia pracy w klubie. Trzeba będzie także zachęcić nauczycieli wychowania fizycznego do bliższej współpracy z sekcją zapaśniczą. Podniesienie poziomu tej dyscypliny sportu w Dalinie działacze OZZ upatrywali właśnie w lepszym niż dotąd współdziałaniu na linii klub — szkoły.

Naczelnik S. Kot i prezes R. Święch zapewnili, że zrobią wszystko, aby „klasycy" dobrze czuli się w Myślenicach i mieli coraz lepsze warunki do podnoszenia swych umiejętności. Planuje się zorganizowanie stałego turnieju zapaśniczego, być może nawet w międzynarodowej obsadzie. Dla popularyzacji tego sportu miałoby to duże znaczenie. Także działacze Okręgowego Związku Zapaśniczego będą wspomagać myślenickich działaczy.

(tg)

W kilku wierszach

▲ (tg) W Bazylei odbyło się losowanie półfinałów pucharowych rozgrywek w piłce ręcznej mężczyzn. W Pucharze Europy Wybrzeże Gdańsk zmierzy się z Atletico Madryt.

▲ Amerykańska stacja telewizyjna NBC podpisała w Lozannie kontrakt z Komitetem Organizacyjnym Letnich Igrzysk Olimpijskich 1988 w Seulu. Za sumę 300 mln dol. NBC otrzymała prawo wyłączności transmitowania igrzysk na terenie USA.

▲ W międzynarodowym turnieju szachowym arcymistrzów rozgrywanym w Brukseli, dogrywano zaległe partie. Anatolij Karpow uzyskał remis z Wiktorem Korcznojem i utrzymał się na pierwszym miejscu w tabeli mając po 7 rundach 5 pkt.

▲ Do poważnych awantur doszło w Rotterdamie po meczu piłkarskim Feyenoordu z Ajaxem Amsterdam. Interweniowało 200 policjantów. Rannych zostało 17 policjantów i 20 awanturujących się kibiców.

▲ W Pilznie rozegrano towarzyski mecz hokeja na lodzie, w którym Czechosłowacja zremisowała ze Szwecją 1:1.

▲ Na zakończonych w Stuttgarcie szermierczych mistrzostwach świata juniorów, w klasyfikacji punktowej imprezy Polacy zajęli 7. miejsce, zdobywając 18 pkt. Najwięcej punktów wywalczyli Włosi — 60. Srebrny medal Mariusza Rysia sprawił, że Polską znalazła się w klasyfikacji medalowej na szóstym miejscu.

Z życia TKKF

(tg) ▲ ZD TKKF Podgórze przyjmuje zgłoszenia drużyn z ognisk i zakładów pracy z terenu dzielnicy do ligi piłki nożnej w biurze, Rynek Podgórski 9/I p.

▲ W cyklu cotygodniowych zawodów sportowo-rekreacyjnych organizowanych przez ZD TKKF Śródmieście prowadzą: w tenisie stołowym — S. Oleś, w rzutkach do tarczy — W. Mytar i w ringo — Aarne Puu. W klasyfikacji drużynowej kolejność ognisk TKKF jest następująca: HiL, „Energia", „Grom", AGH „Odlewnik", „Biprostal" i „Radar".

Na łamach marcowej „Prawdy"

Bez sztampy i bez nazwisk, a jeśli po nazwisku to...

Po XXVII Zjeździe prasa radziecka jest coraz ciekawsza. A przoduje wciąż moskiewska „Prawda".

„Wstępniaki" też mogą być interesujące

Dawniej, przed laty, artykuły wstępne były w niej niezwykle wyważone, pełne wzniosłych słów, często patosu i co tu ukrywać... przez to nudnawe. Dzisiaj niemal każdy czytelnik rozpoczyna lekturę gazety od tej pozycji. Można bowiem w niej znaleźć np. niezwykle rzeczowe i śmiałe myśli i sformułowania o radzieckiej strategii pokoju, przeczytać o obecnej roli kompleksu agroprzemysłowego, aby dowiedzieć się z jednej strony o występujących jeszcze niedomaganiach, z drugiej zaś drogach prowadzących do ich przezwyciężania, a także o tym, że dla zamierzonego przeszło dwukrotnego zwiększenia przyrostu produkcji rolniczej wieś otrzyma w tej 5-latce aż 1900 tys. nowych traktorów, 1600 tys. samochodów ciężarowych, a ponadto wszelkich maszyn i urządzeń rolniczych za sumę ponad 43 mld rubli. W innym artykule wstępnym mówi się o ekonomicznej strategii partii na nadchodzące lata. Piętnuje przy tym przejawy niedomagań, biurokracji i wszelkiego nienadążania za „nowym", wskazuje, że bez prawdziwego przełomu we wszystkich dziedzinach nie osiągnie się zamierzonych celów. Inny „wstępniak" zatytułowano: „Miejsce twórcy — w pierwszym szeregu walki o nowe".

„Produkcja naukowych ksiąg"

„Kto szuka ten znajdzie" twierdzi — w innym miejscu pisma — delegat na Zjazd członek-korespondent Akademii Nauk ZSRR Wiktor Bielakow. *„Niemało gorzkich, ale sprawiedliwych słów* — pisze on — *usłyszeliśmy podczas Zjazdu o dotychczasowym udziale nauki w rozwoju gospodarki narodowej"*. Niestety wiele zespołów naukowych nie potrafiło dotąd zerwać z „produkcją naukowych ksiąg", nie mających w praktyce żadnego wpływu na rozwój wielu dziedzin życia. Nauka dla nauki, dla zdobywania tytułów naukowych, oderwana od potrzeb ekonomiki stanowi główną barierę w osiąganiu niezbędnego postępu. Kto tego nie zrozumie w porę będzie musiał ustąpić miejsca innym.

Ciekawą informację nadesłał korespondent „Prawdy" z Turkmenii. Pracownicy tamtejszej stacji doświadczalnej wyhodowali nowe odmiany roślin subtropikalnych, m. in. 8 gatunków migdałów, 5 — granatów, 10 — „kiszmisza" (z których po wysuszeniu są wspaniałe rodzynki), a ponadto winogrona, cytryny, pomarańcze i inne, które już wkrótce owocować będą na nawadnianych obszarach pustynnych.

Na łamach „Prawdy" zamieszczane są stałe krótkie, ale ciekawe notki. Oto w Jakuckim Instytucie zaprojektowano domy ogrzewane... promieniami słonecznymi i rozpoczęto już budowę eksperymentalnych osiedli. O budowie drogi w tundrze, w niezwykle trudnych warunkach, łączącej Nieniecki Okręg Autonomiczny z Oceanem Lodowatym informuje A. Czurkow. Droga ta, do samych źródeł ropy naftowej wykorzystywana będzie przez okrągły rok! Z Lwowa natomiast donoszą, że rozpoczęto tutaj produkcję nowoczesnych, o szerokim zasięgu opryskiwaczy płynnych nawozów sztucznych. Do końca br. wieś radziecka otrzyma ich ponad 5 tysięcy. A w kombinacie „Siewieronikiel" w Murmańsku opanowano i wdrożono już najnowocześniejszą w świecie technologię wytopu miedzi.

Pisarka Tatiana Kuzublewa wszystko to, co dzieje się w Związku Radzieckim nazywa *„powiewem nowości nad ojczyzną"*. Pisze ona: *„Jaka wczesna wiosna w tym roku! Wciąż na nowo przeglądam gazety... widzę i słyszę jak budzą się, huczą w rodzinnych brzozach wiosenne, ożywcze soki. Wydaje się, że przybywa nam wszystkim sił, umiłowania życia i pracy"*.

Krytyka nie może pozostać bez odpowiedzi

„Prawda" jak i inne pisma w ZSRR stale otrzymuje odpowiedzi na krytykę prasową. Godny zauważenia jest fakt, że udzielają jej nie tylko krytykowani, ale niemal zawsze przedstawiciele komitetów partyjnych i władz, na terenie których występowały dostrzeżone przez prasę ujemne zjawiska. Z wielu zaś listów Czytelników zacytować warto takie oto wybrane i wyeksponowane w tytułach myśli: „Chować się za cudzymi plecami jest łatwo, lecz czy to wypada?" (z listu Ł. Nigunatuliny), „W obecnych czasach chce się naprawdę pracować rytmicznie i wydajnie" (z listu R. Prochorowej); „Nikt nie ujdzie oddolnej krytyce — czas aby to każdy zrozumiał" (z listu K. Orazalina).

Bez sztampy i bez nazwisk, a jeśli po nazwisku to...

„Prawda" codziennie przynosi wiadomości z życia i działalności KPZR. Dominują wciąż publikacje analityczne i niezwykle krytyczne, nie ma w ich sztampy, pustosłowia i ogólnikowości. Do rzadkości należą relacje z narad, konferencji, akademii. A jeśli już to bez podawania składów prezydiów, przewodniczących obrad, referentów lub innych ważniejszych uczestników. Dzisiaj najczęściej nazwisko ważniejszej osobistości zamieszczone w „Prawdzie" oznacza jej krytyczną ocenę. Nawet z odbytego ostatnio plenum KC KP Białorusi w relacji J. Nowikowa i A. Simonowa nie podano kto je prowadził i kto z ważniejszych osób brał udział. Uczestnicy tego plenum skoncentrowali się na poszukiwaniu i wykrywaniu wszelkich możliwości i rezerw dla dalszego przyspieszenia i rozwoju produkcji tej republiki. Dokładna analiza wykazała, że możliwe jest w bieżącej 5-latce zwiększenie dochodu narodowego Białorusi nie o 23,8 procent — jak planowano — lecz nawet o 26 procent. Ale wymaga to mobilizacji wszystkich sił od zaraz! Tymczasem wciąż jeszcze występują przykłady niepełnego wykorzystania rezerw, wydajności pracy, jej organizacji oraz dyscypliny. Za te i inne niedomagania surowo oceniono ministrów N. Kostikowa, W. Bildiukiewicza, G. Filipowa, G. Markowskiego i S. Bryla. Z wielkim niezadowoleniem wskazywano że tylko 16 proc. materiałów wtórnych wykorzystywanych jest w produkcji. Wiele przykrych pytań postawiono przedstawicielom nauki. Z niepokojem też stwierdzono, że tempo rozwoju i podnoszenia wydajności w rolnictwie jest niewystarczające. Przyczyny niedomagań — twierdzono tkwią w kadrach kierowniczych: niektórym brakuje uporu, dobrej woli, a czasem odwagi, aby zerwać ze starymi metodami, formalizmem, deklaratywnością, pustosłowiem.

Za poważne przewinienia — informuje „Prawda" — Komisja Kontroli Partyjnej KPZR wydaliła z partii sekretarzy komitetu rejonowego w Sol-Ilecku W. Prońkina i N. Soprykina oraz przewodniczącego rejonowej rady — W. Karawajewa. Zarzucono im pijaństwo, rozluźnienie partyjnej dyscypliny, łamanie zasad statutowych i tolerowanie nadużyć.

O bolączkach otwarcie i bez osłonek

Wiele uwagi obecnie — donosi „Prawda" poświęca się sprawom propagandy. W Saratowie np. pracowników frontu ideologiczno-propagandowego obciążono winą za złe wyniki w różnych dziedzinach, za formalizm, oderwanie od życia, szablon, unikanie krytycznej analizy zjawisk. Zarzuca się tam wielu propagandystom, że boją się mówić otwarcie o niedomaganiach i nie rozwiązanych problemach. Wymaga to całkowitej przebudowy systemu i stylu tej działalności. Musi ona wychodzić z założenia — pisze „Prawda", że społeczeństwu trzeba zawsze mówić całą prawdę oraz przekonać je o trwałości przełomowych, rewolucyjnych przemian i realności planów przyspieszonego rozwoju społeczno-ekonomicznego.

15 marca „Prawda" na pierwszej stronie zamieściła obszerną informację o spotkaniu w KC KPZR z kierownictwami środków masowego przekazu, podczas którego głos zabrał Michaił Gorbaczow. Zwrócił on uwagę m. in. na liczne listy ludzi radzieckich kierowane do partii i redakcji, popierające przedsięwzięcia i kroki związane z walką o ład i porządek, z pijaństwem i innymi negatywnymi zjawiskami. Aby iść naprzód, przełamywać narosłe od lat złe nawyki — potrzebna jest dogłębna przebudowa myślenia i postępowania każdego: od robotnika i kołchoźnika do ministra. Głównym wrogiem postępu jest biurokracja. I właśnie prasa powinna ją biczować nieustępliwie i konsekwentnie. Niezwykle ważna jest walka o pogłębienie i rozszerzenie demokracji stanowiącej podstawę socjalistycznego życia. *„Socjalizm* — powiedział M. Gorbaczow — *nie może istnieć bez demokracji, a równocześnie demokracja bez socjalizmu"*.

Aby iść naprzód — podkreślono podczas spotkania — trzeba rozwijać i umacniać konstruktywny stosunek do życia, krytyczny i samokrytyczny — do wszystkich ważnych i trudnych problemów i spraw, zmiatając z drogi każdy przejaw samouspokojenia i samozadowolenia!

Opracował: **STANISŁAW RYDZ**

Żyła zawsze w cieniu możnej siostry, pracując w mozolniejszym trudzie i w trudniejszych warunkach zbierała mizerne okruchy sławy tej, której piewcy dziejów nadali dumny przydomek: Wielka Sól. Od „urodzenia" w bliźniaczym związku górniczym, który Kazimierz Wielki ochrzcił później mianem „Żupy Krakowskie", wyznaczano jej role drugoplanowe, mimo iż to właśnie ona — za sprawą Wierzbięty Gryfity — „przyszła na świat" nieco wcześniej. Sprowadzeni z Wąchocka przez prepozyta klasztoru staniątekiego cystersi, wywodzący się z francuskiej rodziny górniczej w Morrimont, już w 1249 r. zaczęli eksploatować w Bochni sól kamienną, rozpoczynając wspaniałą — trwającą po dzień dzisiejszy — epopeję przemysłu solnego na ziemiach polskich.

Dziś, po okresie 7-wiekowej symbiozy produkcyjnej zasłużone dla gospodarki polskiej kopalnie wzięły administracyjny rozbrat. Osobnych mają „żupników", w różnych leżą województwach, odmienne też funkcję spełniają. Wielicka, wiadomo, poszła w kierunku wielkiej turystyki, do czego zawsze predestynowała ją korzystna struktura geologiczna, bocheńska... Właśnie chęć zorientowania się w perspektywach rozwojowych kopalni bocheńskiej sprowadziła mnie na nadszybie produkcyjnego szybu „Campi".

W górniczych wyrobiskach Bochni powstaje podziemne sanatorium. Czy da ono początek uzdrowisku?

Dyrektora naczelnego kopalni, z którym byłem umówiony, chwilowo nie ma. W sekretariacie spotykam inż. Jerzego Freudenheima, dyrektora ds. technicznych. Jest okazja porozmawiać o produkcji...

▲ Prosiłbym na wstępie o diagnozę produkcyjnej żywotności kopalni bocheńskiej.

— Pytanie istotnie zasadnicze. Właśnie w ub. roku rozpoczęliśmy likwidację wyrobisk górniczych. Obecnie likwidujemy 13. poziom kopalni.

▲ ?...

— Nie. Nie ma w tym akcentów dramatycznych. Biorąc pod uwagę życiorys kopalni jest to rutynowa konieczność. Złoże soli w obrębie starej kopalni zostało już wyeksploatowane i niekorzystny, skośno-pionowy sposób zalegania warstw solnych, intensywny proces zaciskania górotworu nakazuje — z uwagi na bezpieczeństwo miasta i jego mieszkańców — wypełnienie pustek poeksploatacyjnych podsadzką. Nie oznacza to wcale, że Kopalnia Soli w Bochni zaprzestanie produkcji...

▲ Przepraszam, ale zazwyczaj likwidacja kopalni oznacza koniec produkcji.

— Przypomnę więc, że w aktualnym układzie administracyjnym Kopalnia Soli Bochnia obejmuje, oprócz kopalni — nazwijmy ją — historycznej, także kopalnię otworową „Łężkowice" oraz, będącą w trakcie budowy, kopalnię głębinową „Siedlec". Kopalnia ta, która już za dwa lata osiągnie 25% mocy produkcyjnej w przyszłości przejmie funkcje produkcyjne wszystkich kopalń soli w rejonie Polski południowej. W 1990 r. chcielibyśmy łącznie produkować 1 mln ton solanki.

▲ Ostatnio, poza tradycyjną warzonką ukazują się na rynku coraz to nowe gatunki soli jadalnej, leczniczej, kosmetycznej. Producentem większości nowych asortymentów jest Wieliczka — a co jest „specjalnością kuchni" kopalni bocheńskiej?

— W gronie solnych nowalijek naszym bezsprzecznie udanym produktem jest, „urodzony" w maju ub. roku, „Julian". Pilotowa linia tego, poszukiwanego na rynku, gatunku soli, który imię otrzymał od swojego „ojca" prof. Juliana Aleksandrowicza, osiągnie w bież. roku 5 tys. ton, co zapewne nie zaspokoi potrzeb. Zawiera ona bowiem — w postaci najbardziej przyswajalnej — niezbędne dla zdrowia i prawidłowego funkcjonowania organizmu ludzkiego mikroelementy, takie jak: żelazo, wapń, magnez, miedź, mangan, selen, cynk, jod, lit...

▲ Ależ to prawie cała tablica pierwiastków Mendelejewa?

— Prawie, toteż popyt na ten gatunek soli jest ogromny. Łatwiej to będzie zrozumieć jeśli powiem, że np. zawarty w „Julianie" magnez przeciwdziała skutecznie białaczce, zaburzeniom metabolicznym (przedwczesnej miażdżycy i skazie cholesterolowej zwłaszcza), zapobiega nadmiernej pobudliwości, stanom drgawkowym i wielu innym zaburzeniom, szczególnie — co nie jest bez znaczenia w naszym społeczeństwie — nietolerancji na... alkohol.

▲ Nawet? Ale ów, rzeczywiście — sądząc po ostatnim — wspaniały, „Julian" to przecież nie jedyna Wasza specjalność?

— Cała Polska zna naszą jodowo-bromową sól leczniczą, którą produkujemy na bazie solanek łapczyckich (1800 ton rocznie) i oczywiście kruchy solne dla rolnictwa. W produkcji kruchów solnych istnieje jednak pewna zasadnicza sprzeczność pomiędzy ilością zamówień a interesem ekonomicznym przedsiębiorstwa. Zamówień od hodowców państwowych i prywatnych mamy masę — dla zakładu jest to jednak produkcja niskoopłacalna. Rzutuje na to technologia. Proszę sobie wyobrazić, iż przy wymiarze produkcji wynoszącej 8 tys. ton rocznie sposób otrzymywania tej soli jest wręcz chałupniczy. Wybieranie kruchów prowadzone jest w sposób selektywny — tego po prostu nie da się zmechanizować. Należy najpierw wyszukać warstwy czystej soli, co już jest żmudne i czasochłonne, następnie każdy kawałek soli musi być poddany ekspertyzie wzrokowej fachowca, tak, iż opłacalność tego rodzaju produkcji przy surowym reżimie 3 S nie wymaga komentarza. Niemniej, znając potrzeby rolnictwa — będziemy to dalej prowadzić.

— Od kilku lat mówi się, że kopalnia bocheńska ma również ambitne plany poza-produkcyjne. Coraz głośniej o projekcie budowy w podziemiach kopalni bocheńskiej sanatorium alergologicznego. Czy będzie to filia wielickiej lecznicy podziemnej „Kinga"? — pytanie to kieruję już do dyrektora naczelnego kopalni, inż. **Kazimierza Ciotka**, który powrócił właśnie z narady.

— Rysuje się szersza perspektywa. Korzystamy oczywiście z gotowych wzorów Wieliczki, podobnych ośrodków w Rumunii i Związku Radzieckim — sanatorium w Bochni będzie przecież jednostką całkowicie autonomiczną, podległą administracyjnie zarządowi „Uzdrowisk Krakowskich". U podstaw naszej inicjatywy leżą dwie racje. Po pierwsze: ogromne zapotrzebowanie społeczne — ocenia się przecież, że ok. 15—20% obecnej populacji zagrożone jest schorzeniami alergicznymi dróg oddechowych. Sanatorium w Wieliczce, które swoją 25-letnią praktyką potwierdziło skuteczność subterraneoterapii, czyli — mówiąc prostszym językiem — lecznictwa podziemnego, nie jest w stanie przyjąć wszystkich pacjentów. Proszę zresztą zaobserwować co się dzieje w Wieliczce. Przyjeżdżają tam, już nagminnie, matki z 3-4-letnimi dziećmi, w okresie wakacji organizuje się dodatkowo w komorze „Warszawa" kolonie zdrowotne. Drugi aspekt związany jest bardziej ze „zdrowiem" samej kopalni. Mój kolega mówił o likwidacji kopalni bocheńskiej?

▲ Tak.

— Otóż kopalnię można by zlikwidować w sposób totalny przez podsadzkę wszystkich 400 tys. m³ pustek poeksploatacyjnych. Nie zapewniłoby to jednak bezpieczeństwa powierzchni, wręcz odwrotnie. Trzeba się bowiem liczyć z istnieniem nie zinwentaryzowanych XIII-wiecznych wyrobisk górniczych, które w każdej chwili mogą o sobie przypomnieć gwałtownym tąpnięciem bądź deformacją ciągłą. Zachowanie części wyrobisk w celu pozostawienia możliwości dotarcia do ewentualnych rejonów zagrożonych jest więc koniecznością. Lokalizacja w tych komorach sanatorium to, przy okazji, klasyczna wersja połączenia przyjemnego z pożytecznym.

▲ Jak dalece zaawansowane są prace nad budową sanatorium?

— 50—60% robót mamy już za sobą. Jest to chyba dużo, jeśli powiem, że prace podjęte zostały zaledwie 2 lata temu i weźmie się pod uwagę skalę przedsięwzięcia. Powstający ośrodek nie będzie ograniczać terapii do inhalacji i przebywania chorych w mikroklimacie kopalni. W jego skład wejdą zakłady przyrodolecznicze, diagnostyczne i rehabilitacyjne, inhalatorium przy szybie „Campi" oraz baza mieszkalna, zlokalizowana przy specjalnie do celów sanatoryjnych zaadaptowanym szybie „Sutoris".

▲ Inwestycja przedstawia się imponująco. Imponujące są też zapewne koszty, problemy wykonawczo-techniczne?

— Jedynym inwestorem jest Kopalnia Soli Bochnia. Korzystając z okazji chciałbym tutaj wszakże podkreślić niezwykle owocne wsparcie ze strony władz administracyjno-politycznych Bochni, instytucji tarnowskich i krakowskich. Przykładowo, całą dokumentację technologii inhalatorium, opartego na wykorzystaniu par i oparów wydzielających się z warzelni produkującej leczniczą sól jodowo-bromową opracowali przy współudziale lekarzy specjalistów technolodzy Politechniki Krakowskiej pod kierownictwem doc. dr. Andrzeja Jurczaka. Inhalatorium rozpocznie działalność już w bieżącym roku. Ten sam zespół projektuje w całości kompleks podziemnej bazy leczniczej w komorze „Ważyn" znajdującej się na I poziomie kopalni (głębokość 220 m pod ziemią).

▲ Projekty potrzebują wykonawcy, a z tym — wiadomo — różnie bywa...

— To fakt. Mieliśmy szczęście znaleźć doskonałego partnera — wykonawcę — wojsko. To rozwiązało nam ten podstawowy problem w sposób wręcz idealny. Fakt że w ciągu 2 lat mamy poza sobą ponad połowę przerobu inwestycyjnego to ich zasługa. I jeszcze bocheńskiego rzemiosła.

▲ W przypadku lecznictwa schorzeń alergicznych dróg oddechowych istotny jest problem bezpośredniej lokalizacji mieszkalnej bazy naziemnej z usytuowaną w kopalni lecznicą. W Wieliczce, jak się orientuję, są z tym pewne kłopoty. Czy podobne ma Bochnia?

— Jesteśmy w lepszej sytuacji. Zakład Przetwórstwa Hutniczego, stanowiący oddział Huty im. Lenina, oddał na potrzeby sanatorium część swojego hotelu (37 miejsc). Z innych źródeł mamy gwarancję uzyskania dalszych pomieszczeń — w każdym razie mogę zapewnić, iż w przyszłym roku sanatorium alergologiczne w Bochni rozpocznie działalność.

▲ Z tego wynika, że Bochnia ma szansę prześcignąć pionierską w tym względzie Wieliczkę?

— To nie jest sprawa konkurencji. Zresztą biorąc pod uwagę społeczne potrzeby w zakresie leczenia alergicznych schorzeń dróg oddechowych, wysuwać taki argument byłoby przejawem idiotycznego partykularyzmu. Po prostu Bochnia, nie tylko kopalnia, samo miasto, ma wszelkie predyspozycje ku temu by stać się kurortem na miarę — powiedzmy — Buska Zdroju. Orędownicy tej sprawy — naczelnik UM, mgr inż. Edward Sitko, sekretarz ekonomiczny KW PZPR Edward Gajek wspólnie z wojewodą tarnowskim wystąpili, bądź w najbliższym czasie wystąpią do ministra zdrowia o przyznanie Bochni statusu uzdrowiska.

Dziękuję za rozmowę.

ZBIGNIEW SZYBIŃSKI

Teatr Rzeczypospolitej znów w Krakowie

„Wiśniowy sad" i „Irydion"

Krzysztofa Babickiego — zeszłorocznego laureata Nagrody im. Konrada Swinarskiego — nie trzeba przedstawiać krakowskim widzom. Znają go doskonale z przedstawień zrealizowanych w krakowskich teatrach: Słowackiego („Księga Hioba") i Starym („Z życia glist", „Affabulazione", „Termopile polskie"). Tym ciekawiej zapowiada się oferta Teatru Rzeczypospolitej, który zaprasza do obejrzenia przedstawień Babickiego zrealizowanych w macierzystym, gdańskim Teatrze „Wybrzeże".

„Wiśniowy sad", jedno z najnowszych przedstawień Babickiego charakteryzuje się wszelkimi cechami wyraźnie już ukształtowanego stylu reżysera: rozbudowaną gamą środków inscenizacji i bogactwem metaforycznego obrazowania. Mówi zaś o problemach stale przewijających się w twórczości Czechowa, o zagrożeniu jednostki przez rozwój współczesnej cywilizacji, samotności i zaniku więzi międzyludzkich. W gdańskim przedstawieniu „Wiśniowego sadu" na równi z inscenizacją zasługuje na uwagę interesujące aktorstwo. Warto przypomnieć, że na ostatnich Kaliskich Spotkaniach Teatralnych aż czterech aktorów Teatru „Wybrzeże" otrzymało za role w tym spektaklu nagrody: Halina Winiarska (Raniewska), Henryk Bista (Łopachin), Stanisław Dąbrowski (Firs) i Jarosław Tyrański (Trofimow). Poetycki klimat inscenizacji współtworzy scenografia Anny Rachel i muzyka Andrzeja Głowińskiego.

Gdańska inscenizacja „Irydiona" jest drugą realizacją tego dramatu Krasińskiego przygotowaną przez Krzysztofa Babickiego. Pierwszą zrealizował dwa lata temu w Teatrze Współczesnym we Wrocławiu. Inscenizacja w Teatrze „Wybrzeże" nawiązuje do wrocławskiego spektaklu. Babicki przygotował ją bowiem z tym samym zespołem realizatorów: Zofią de Ines-Lewczuk — scenografia i Zbigniewem Karneckim — muzyka. W tytułowej roli wystąpi również odtwórca Irydiona we wrocławskim przedstawieniu — Jacek Mikołajczak. W centrum oryginalnej interpretacji idei dramatu Krasińskiego jaką zaproponował Babicki stoi romantyczny problem współistnienia zła metafizycznego i historycznego.

Spektakle „Irydiona" grane będą 10 i 11 kwietnia br. o godz. 19.15, a spektakle „Wiśniowego sadu" 12 i 13 kwietnia o godz. 19.15.

Teatr „Wybrzeże" będzie prezentował swoje przedstawienia na scenie Starego Teatru — tam też prowadzona będzie sprzedaż biletów.

Bunt przeciw polonistycznej rutynie

Powiedziała Pani kiedyś, że zbyt często lekcje języka polskiego prowadzi się r u t y n o w o. Czy to powszechna opinia? — pytam wieloletnią nauczycielkę języka polskiego, autorkę odczytów pedagogicznych, metodyka **GRAŻYNĘ MASZCZYŃSKĄ-GÓRĘ.**

— *Mówią o tym sami uczniowie. Z wypowiedzi ośmioklasistów wynika, że: „...lekcje języka polskiego bywają mało zajmujące... Nauczyciel winien starać się zainteresować uczniów swoim przedmiotem, by jego lekcje nie zanudzały, były przyjemne...". Widocznie tych przyjemności intelektualnych uczniom w szkole brak.*

— Czy jednak mają prawo do oceniania nauczyciela, stawiania wymagań?

— *Przecież szkoła jest dla nich, tu spędzają część swojego życia, kształtują osobowość. Nauczyciel dla nich prowadzi lekcje. A są różni nauczyciele, tacy, którzy tylko pracują rzetelnie i są poloniści pełni nowych pomysłów, dających uczniom przeżycia intelektualne i emocjonalne. Jako metodyk widziałam lekcje, z których się wychodzi z poczuciem interesująco spędzonego czasu, z bogactwem wrażeń, ale znam też lekcje mniejszej wartości, uboższe w przeżycia emocjonalne i intelektualne. Są nauczyciele artyści i rzemieślnicy. Nie każdy będzie artystą, do tego potrzeba talentu, ale każdy może być dobrym rzemieślnikiem.*

— Co oznacza rutyna na lekcjach języka polskiego?

— *Zastój, nadmierne zaufanie własnym umiejętnościom, tradycjom, niesięganie po najnowsze możliwości edukacji w tym przedmiocie. Zrutynowany nauczyciel nie otwiera się na nowe potrzeby dzieci i nowe jego możliwości. Rutyna to niebezpieczeństwo czyhające na każdego nauczyciela, bo nawet światły, krytyczny pedagog może w pewnym etapie swej pracy nadmiernie ulec nawykom.*

— Jak go przed tym chronić? Jego i uczniów.

— *Sam musi zdawać sobie sprawę z tego niebezpieczeństwa, ciągle odświeżać swoją wiedzę i szukać tego co najnowsze w prasie, telewizji, radiu, literaturze, teatrze i kinie. Musi szukać materiału i metod dla wzbogacania swoich lekcji. Poszukiwanie, twórczość i nowatorstwo są zrośnięte z tym zawodem. Nauczyciele zawsze byli nośnikami postępu, nowatorstwa...*

— I zostali w tej roli nieco w tyle, na marginesie.

— *Może nawet czują się przez to pokrzywdzeni. Za mało uwagi poświęcało się nauczycielom z inicjatywą. Przeciwnie, czasem dawało się im odczuć, że są trudni, kłopotliwi dla kierujących szkołą, gdyż ciągle coś zmieniają, czegoś żądają, a więc stwarzają problemy. Dobrze się stało, że od dwóch lat zaczęło się dostrzegać nauczyciela nowatora. Bowiem współczesna szkoła może i winna się na nim oprzeć. Zresztą inicjowanie pedagogicznego ruchu nowatorskiego w Polsce jest wpisane w program Krajowej Rady Postępu Pedagogicznego i Wojewódzkiej Rady Postępu Pedagogicznego, której w Krakowie jestem sekretarzem.*

— Jakim sposobem inicjuje się rozwój ruchu nowatorskiego wśród pedagogów?

— *To sprawa trudna, bo nauczyciele nowatorzy zwykle są skromni i uważają poszukiwania metod za rzecz normalną, nie eksponują więc swoich osiągnięć. Inni z kolei nie garną się wcale do nowatorskiej działalności. Trzeba dotrzeć do nowatorów i nakłonić ich do prezentowania swojego warsztatu pracy. Nie jest to działanie ujęte w żadne sztywne ramy organizacyjne, określone zarządzeniami, sformalizowane. Jak wspomniałam, jednym z głównym zadań Wojewódzkiej Rady Postępu Pedagogicznego jest właśnie inicjowanie ruchu nowatorskiego. Osiąga się to w różny sposób: przez organizowanie klubów nauczycieli nowatorów, w których wymieniają doświadczenia, dyskutują, prezentują wspólne opracowania i podejmują prace badawcze — małe i większe eksperymenty, publikują nowatorskie rozwiązania metodyczne. Drugą formą jest organizowanie konkursów, odczytów pedagogicznych, które mają już dobrą tradycję w Krakowie. Cenne są także seminaria i sesje organizowane przez Wojewódzką Radę i nauczycieli. Włączają się w tę działalność również metodycy Oddziału Doskonalenia Nauczycieli.*

— Czy to nie będzie tylko słomiany zapał w oświacie, krótko trwająca metoda?

— *Mam nadzieję, że nie, bo sprawa nabiera znaczenia. Jestem w trakcie organizowania klubów nauczycieli nowatorów w: Krzeszowicach, Wieliczce, Skawinie, Proszowicach, Myślenicach i widzę z jakim entuzjazmem wielu nauczycieli podchodzi do tej sprawy. Mają zapał do odświeżania starych metod, do poszukiwania rozwiązań pedagogicznych. To prawda, że brak podręczników, że klasy przepełnione, a programy trudne i na wyrost; nie ulega wątpliwości, że nauczyciel jest przemęczony, nisko płatny, ale w gąszczu tych trudności można i trzeba mówić o nowatorstwie. Sami nauczyciele nowatorzy dowodzą, że mimo tych kłopotów można przeprowadzić atrakcyjną lekcję.*

— W jakim kierunku ma iść ruch nowatorski i co — Pani zdaniem — przyniesie?

— *Mamy szukać sposobów takiego nauczania, by nasi wychowankowie wyrastali, w bogactwie informacji intelektualnych dzisiejszego dnia, na mądrych obywateli, umiejących korzystać z pożytkiem z różnych źródeł informacji dla własnego rozwoju. Ostatnim wydarzeniem w ruchu postępu pedagogicznego była sesja polonistyczna zorganizowana przez Wydział Oświaty i Wychowania w Śródmieściu i Oddział Doskonalenia Nauczycieli. Zastąpiła ona typowe konferencje metodyczno-przedmiotowe. Sesję przygotowali poloniści ze Szkół Podstawowych Nr 8, 10 i 7. W czasie jej trwania padło wiele interesujących propozycji dla nauczycieli — choćby ta, która dotyczyła nauczania nudnej zwykle dla uczniów gramatyki. Uświadomiono potrzebę przekazywania nowych doświadczeń w formie pisanej...*

— Czy język polski jest przedmiotem szczególnie wymagającym nowego sposobu nauczania?

— *Jest to przedmiot dający możliwości wszechstronnego rozwijania ucznia. Obecna atmosfera wokół szkoły sprzyja polonistom, niech tylko czują potrzebę przyjęcia tego, co niesie teraźniejszość.*

Rozmawiała:

KRYSTYNA ROŻNOWSKA

Mamy w Polsce kadrę ludzi wykształconych

Nie wszyscy zdają sobie sprawę z faktu, iż Tarnów to nie tylko stolica województwa ale także gminy, a gmina ta boryka się z takimi samymi problemami jak inne. Budowa i remonty dróg, drogi dojazdowe do pól, infrastruktura komunalna, gazyfikacja, uruchamianie wodociągów, budowa szkół to również podstawowe zadania w gminie Tarnów. Nie można też pominąć spraw rolnictwa, stąd też sporo o nich mówiono w trakcie przedzjazdowej konferencji gminnej organizacji PZPR.

Stoimy przed wielkimi zadaniami, które z pewnością nie będą łatwe — powiedział w swoim wystąpieniu I sekretarz KG EDWARD OGORZELEC — *musimy bowiem nadrabiać straty spowodowane kryzysem, a równocześnie sprostać wyzwaniom współczesnego świata, korzystając również z najnowszych zdobyczy rewolucji naukowo-technicznej. Przytłaczają nas kłopoty i problemy, ale przecież musimy pamiętać, iż mamy w Polsce kadrę ludzi wykształconych i światłych, których działania powinny tym kłopotom zaradzić.* Sporo miejsca w swoim wystąpieniu E. Ogorzelec poświęcił sprawom rolnictwa i młodzieży.

W dyskusji poruszono szeroki wachlarz spraw dotyczących nie tylko gminy ale również całego społeczeństwa. *Trzeba otwarcie stwierdzić, iż sprawy edukacji i oświaty znajdowały się i znajdują nadal w centrum uwagi partii i rządu* — powiedział JÓZEF KOZIOŁ. — *Kształcenie jest jednym z najważniejszych czynników rozwoju i wiele w tym kierunku robi PRON. Aktywne jest uczestnictwo w tych działaniach członków partii.* J. Kozioł zwrócił też uwagę na problemy telekomunikacji na wsi stwierdzając, iż uruchamiana właśnie w Tarnowie nowa centrala, która wbrew wcześniejszym zapewnieniom nie obejmie swoim zasięgiem gminy jest przykładem krótkowzroczności projektantów.

Raport o stanie kultury jaki został ostatnio opublikowany — stwierdziła STEFANIA ŚLIWIŃSKA — *jest jedyną taką pozycją w czterdziestoleciu, jest dokumentem, który odzwierciedla nie tylko sukcesy ale również gorzkie wnioski. Obserwujemy udomowienie naszego życia kulturalnego, statystyczny Polak spędza przed telewizorem dwie godziny dziennie oglądając często wątpliwej jakości program. Ankiety wykazały, że 40 procent Polaków nie czytuje książek i czasopism. Na kulturę, oświatę i wypoczynek przeciętny obywatel wydaje 2406 zł, podczas gdy na alkohol pięć tysięcy. Widać też drastyczny spadek aspiracji kulturalnych i humanistycznych. W ciągu ostatniego roku 56,3 proc. absolwentów szkół podstawowych wybrało szkoły zawodowe a tylko 18,6 licea ogólnokształcące. Wniosek z tego, iż sprawą bardzo ważną jest skoncentrowanie się na sprawach edukacji kulturalnej młodego pokolenia.*

Zmiany cen denerwują nas wszystkich — powiedział ZBIGNIEW MIŁKOWSKI. — *W ciągu ostatnich czterech lat tyle było różnych zmian, iż trudno się w tym teraz połapać. Jest okazja, aby na konferencji wojewódzkiej i na Zjeździe postawić wreszcie kropkę nad i. Rzecz, która bulwersuje rolników to relacje cen między środkami produkcji rolnej i płodami. W 1981 roku najczęściej stosowany przez rolników ciągnik „c-330" można było kupić sprzedając 169 kwintali żyta, 295 kwintali ziemniaków lub 540 kwintali buraków. W roku 1986 ten sam ciągnik kupi się po sprzedaniu 347 kwintali żyta, 733 kwintali ziemniaków lub 33 637 litrów mleka. Wynika z tego, iż cena ciągnika wzrosła blisko trzykrotnie w stosunku do wzrostu cen produktów rolnych. Teraz, kiedy na zielonym rynku pojawiły się nowalijki po dość wysokich cenach, zaczną się znowu żale i pretensje. Pora na wyciągnięcie wniosków.*

W trakcie konferencji, w której uczestniczył I sekretarz KW PZPR WŁADYSŁAW PLEWNIAK, wybrano delegatów na konferencję wojewódzką. (l)

Zakład może spokojnie patrzeć w przyszłość

W Sądeckich Zakładach Elektro-Węglowych produkują tak, jak jest napisane w klasycznych podręcznikach ekonomii: importują surowce — koks naftowy, antracyt, a eksportują gotowe wyroby — elektrody, które znajdują nabywców w Belgii, Czechosłowacji, Hiszpanii, Jugosławii, Norwegii, RFN, Turcji. Przekroczenie o 32 proc. eksportu w 1985 r. przysporzyło zakładowi dodatkowy zysk w wysokości 400 mln zł, 32 mln zł na nagrody dla załogi, a w ramach odpisu dewizowego 1,6 mln dolarów USA, nie mówiąc o ulgach podatkowych i zwolnieniach z PFAZ. Dojście do wysokiego eksportu nie mogło się odbyć kosztem zaopatrzenia hut krajowych. *Poszliśmy po rozum do głowy wdrażając ze skutkiem produkcję elektrod grafitowych — wysoko intensywnych o wydłużonej żywotności, a zaoszczędzone moce wykorzystano na produkcję eksportową* — wyjawił całą tajemnicę dyrektor naczelny SZEW, MIROSŁAW LEBIEDZIEJEWSKI w trakcie dyskusji na zakładowej konferencji przedzjazdowej PZPR. Zakład gospodarzy się bez zarzutu od dobrych kilku lat. Widać troskę o jakość wyrobów, są pokaźne oszczędności materiałów, we właściwym kierunku idzie postęp techniczny. W SZEW reformę, jej reguły uznano za coś normalnego. Bogaty zakład może spokojnie patrzeć w przyszłość i zdobyć się na drogie inwestycje: budowę piątej nowej grafitowni za 2 mld zł, przymierzać do programu modernizacji, który uwzględnia wydatki na odnowę środowiska.

Ponieważ sprawy produkcyjne zakład ma poukładane „jak towar w supersamie", przeto w dyskusji mówiono o innych, ważnych problemach.

Budownictwo mieszkaniowe — niby realizujemy, ale z dużymi trudnościami. Sprawy formalno-prawne są niesamowicie zbiurokratyzowane. Buty można zedrzeć i nic się nie załatwi. Nie do przyjęcia są niczym nie ograniczone ceny umowne na działki pod zakładowe budownictwo mieszkaniowe — powiedział MARIAN POTOCZEK, a rzecz całą skwitował krócej ROMAN BIENIEK: *Zakładowa spółdzielnia mieszkaniowa istnieje od 1981 r. Mamy fundamenty pod pierwszy blok i na tym stanęło.*

Dobrze o pracy SZEW mówił uczestniczący w konferencji I sekretarz KW PZPR, JÓZEF BROŻEK, wskazując jednocześnie na najpilniejsze zadania dla partii, jej członków. (k-b)

Zdrowy rozsądek zamiast demagogii i nietolerancji

Po okresie frustracji, apatii i bierności widać w środowisku akademickim wzmożoną aktywność. Zahamowano proces występowania z partii, wzrasta ranga POP, wokół komitetów uczelnianych skupia się coraz więcej sojuszników deklarujących pomoc w działaniu. Asekuranctwo, nietolerancja i demagogia ustępują miejsca zdrowemu rozsądkowi i dialogowi. Pozytywna ocena nie daje jednak powodów do pełnego zadowolenia, mankamentów w pracy całej społeczności akademickiej jest jeszcze sporo. Członkowie partii krakowskiej Akademii Medycznej mówią m. in. o potrzebie doskonalenia procesu dydaktyczno - wychowawczego (z inicjatywy KU PZPR opracowano w uczelni program wychowawczy studentów), opracowania programu działania szkoły do końca wieku, partnerskich stosunków między władzami uczelni a instancją partyjną, doskonalenia pracy ideologicznej i szkoleniowej. Skonkretyzowania wymaga także statut szkoły wyższej oraz jej szpitala klinicznego, bez czego obie te placówki nie mogą należycie funkcjonować.

Współczesna uczelnia musi uwzględniać zmiany, jakie niesie życie. Zepchnięci do obrony elementarnych praw, jakie daje ustawa o szkolnictwie wyższym, nie potrafiliśmy do końca wypracować właściwego modelu szkoły oraz określić roli uczelni medycznej w życiu społecznym. (...) Jako środowisko musimy także znaleźć swoje miejsce w przyszłym programie partii. To nie ustawa gwarantować ma udział podstawowej instancji partyjnej w życiu uczelni, bo udział ten, my, członkowie PZPR, zapisany mamy w Konstytucji. Należy więc właściwie wypełniać statutowe obowiązki wynikające z kierowniczej i przewodniej roli PZPR. — Takie stanowisko reprezentuje prof. TADEUSZ POPIELA, kierownik I Katedry i Kliniki Chirurgii AM. Uważa on również, że graniczy wręcz ze skandalem sytuacja, by jedna z najlepszych szkół medycznych w kraju miała najgorsze warunki do nauki i leczenia. Krakowska AM potrzebuje pomocy, której winny jej udzielić władze 9 województw makroregionu, skąd pochodzi przecież połowa pacjentów.

Sytuacją uczelni i jej warunkami zaniepokojony jest też prof. JAN SZNAJD, kierownik Kliniki Chorób Metabolicznych. Składa się na to jego zdaniem m. in. brak programów badawczych, koordynacji w tym zakresie i docelowego kierunku działania w skali całej szkoły. Do gospodarności, racjonalnego myślenia i liczenia z ołówkiem w ręku nawołuje prof. ZDZISŁAW MAREK, kierownik Zakładu Medycyny Sądowej. Wielką wagę przywiązuje on też do systemu kształcenia przyszłych pracowników służby zdrowia, których cechować winna przede wszystkim wysoka etyka zawodowa i poziom wiedzy fachowej.

Dyskusja nad projektem programu PZPR służyć ma sformułowaniu dokumentu zawierającego alternatywne rozwiązania i konkretne propozycje. Takich propozycji oczekuje się zwłaszcza od inteligencji. *Zróbmy użytek z naszych szarych komórek* — powiedział członek Biura Politycznego KC PZPR, prof. HIERONIM KUBIAK — *i zaatakujmy programem pozytywnym, ale nie utopijnym. To jest możliwe. A wtedy wszyscy się porozumiemy i skupimy wokół realizacji wspólnych celów.*

Uczelnianą konferencję partyjną w Akademii Medycznej prowadził I sekretarz KU PZPR dr JAN DOBROGOWSKI. (Ela)

Sprzęt fotograficzny dla naszej redakcji

Tę inicjatywę podjął Komitet Krakowski PZPR, a osobiście patronował jej I sekretarz KK PZPR tow. **Józef Gajewicz.** Znając kiepskie wyposażenie techniczne redakcji i Ośrodka TV w sprzęt dostępny tylko za dewizy, zwrócono się o pomoc do załóg i kierownictw znaczących przedsiębiorstw eksportujących swoje wyroby i usługi. Dla nas był to przede wszystkim sprzęt fotograficzny i profesjonalne magnetofony, była to jedyna szansa. Do inicjatywy rzeczowo odnieśli się zaproszeni przedstawiciele eksportowych firm.

I oto w obecności członków naszego kolegium redakcyjnego redaktor naczelny dr **Sławomir J. Tabkowski** odebrał cenny dar z rąk dyrektora Biura Eksportu Przedsiębiorstwa Instalacyjno-Remontowego Przemysłu Chemicznego „Naftobudowa" **Franciszka Płoszaja.** Darem tym jest importowany aparat fotograficzny wraz z kompletem obiektywów. Kto zna stan naszego rynku sprzętu fotograficznego łatwo doceni pomoc „Naftobudowy" dla naszych redakcyjnych fotoreporterów. Podziękowaniem dla ofiarodawców będą z pewnością doskonalsze technicznie zdjęcia. Oby ich druk także przyniósł dostrzegalną poprawę dla naszych Czytelników. (elka)

Dyrektor PHS obawia się ...nadmiaru cytryn!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

jesieni natomiast — jak poinformowało wcześniej Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług — cytryny powinny być w ciągłej sprzedaży.

Prawa podaży i popytu zadziałały natomiast w odniesieniu do ryżu. Już w lipcu ub. roku wprowadzono bonifikatę do jego ceny, najpierw dla kolonii i obozów dziecięco-młodzieżowych, a od listopada dla wszystkich nabywców. Przy ostatniej podwyżce formalna urzędowa cena ryżu nie uległa zwiększeniu i teoretycznie waha się między 62 a 66 zł. Jakiś czas jeszcze jednak Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego zdecydowało się utrzymać nadal 20-złotową bonifikatę. Ryż kosztuje więc 42—46 zł i jest obecnie relatywnie najtańszym artykułem zbożowym. Zarówno jednak nad ryżem jak i nad innymi artykułami sypkimi, a także nad kawą i herbatą jak miecz Demoklesa zawisła kwestia opakowań. W tym roku wprowadzono ich centralne rozdzielnictwo, a przydziały dla PHS okazały się dalece niewystarczające. Już dziś sen z powiek kierownictwu przedsiębiorstwa spędza paczkowanie kawy i herbaty. Opakowań jednostkowych dla towarów importowanych starcza do połowy miesiąca. Ok. 12 tys. ton herbaty paczkowane jest w folię termozgrzewalną, której już zresztą brakuje.

Cukier dla województw krakowskiego i częściowo katowickiego paczkuje z wydajnością 100 ton na dobę nowoczesna maszyna zakupiona za 700 tys. dol. Dziś trudno odpowiedzieć na pytanie czy będzie ona mogła pracować dłużej niż najbliższe 2 tygodnie. Brak jest również papieru na opakowania zbiorcze do mąki, wspomnianego ryżu, kasz itp.

Sprawa, jak twierdzą w PHS, jest poważna i wymaga pilnego rozwiązania, aby dostawy z hurtu do detalu nie zostały zakłócone. Przed handlem, któremu należą się słowa uznania za pracę w trudnym przedświątecznym okresie stanął jak widać nowy problem.

Nadal trwa energiczne śledztwo

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

czas przeszukiwania w Gdańsku, w garażu i mieszkaniach aresztowanych, fragmenty srebra pochodzą z rabunku w katedrze gnieźnieńskiej. Znaleziono dotąd kawałek srebrnej blachy z napisem INR pochodzącej z krzyża metropolitalnego, który trzymał w prawej ręce św. Wojciech, odzyskano też ozdobną spinkę z Ewangelii, trzymanej przez postać świętego w drugiej ręce, jedno połamane skrzydło orła, fragmenty rączek aniołów. Mały, kilkunastocentymetrowy kawałek blachy z postaci św. Wojciecha oraz szereg innych, nadtopionych detali. Dodać trzeba, że sprzęt, którym dysponowali podejrzani umożliwiał swobodne przetopienie skradzionych fragmentów sarkofagu.

Zakończenie pierwszego etapu śledztwa nie oznacza, rzecz jasna, finału toczącego się nadal dochodzenia. Dalsze informacje o podejrzanych, z uwagi na taktykę i metodykę śledztwa, nie mogą być jeszcze ujawnione. Przedstawiciele prokuratury i milicji zwracają się ze słowami serdecznej podzięki do wszystkich, którzy pospieszyli z pomocą organom ścigania. Wiele tych sygnałów i informacji od społeczeństwa było pomocnych dla śledztwa.

Napływały również informacje fałszywe, wręcz donosy, przy pomocy których niektórzy próbowali załatwiać osobiste porachunki. Utrudniło to śledztwo, gdyż do sprawdzenia także tych informacji trzeba było użyć części zaangażowanych w dochodzenie sił. Trwa ono nadal nieustannie, a funkcjonariusze MO w całym kraju wykonują czynności operacyjne, aby w pełni uzyskać odpowiedź na wiele jeszcze pytań i niejasności, związanych z tą barbarzyńską dewastacją bezcennego zabytku kultury narodowej. Przeprowadza się m. in. dziesiątki ekspertyz i specjalistycznych badań z różnych dziedzin.

„Liczę na Wasze wsparcie"

Komunikacja autobusowa, łącząca wszystkie niemal wsie gminy Liszki z Krakowem, jest dobra. Nic dziwnego — bardzo duża część jej mieszkańców dojeżdża do pracy, młodzież — do szkół średnich i wyższych. Pracę na roli wielu traktuje jako uzupełniającą dla utrzymania odpowiedniego standardu życia. *Gmina rozwija się. Tylko w ostatnich latach do budowy nowych domów przystąpiło ponad 100 rolników* — mówił podczas gminnej konferencji przedzjazdowej naczelnik JÓZEF STERNA. — *Ale ma też niemało nie rozwiązanych problemów: potrzebny jest gminny ośrodek zdrowia (mieszkańcy zadeklarowali duży wkład pracy społecznej w jego budowę), wymagają stałego remontu urządzenia melioracyjne, czas najwyższy poważnie rozważyć budowę gminnej oczyszczalni ścieków.*

Uczestnicy konferencji podawali liczne przykłady inicjatyw oraz spraw, które muszą być pilnie rozwiązane, zarówno własnymi siłami, jak i przy pomocy władz wojewódzkich. *Dużo jest prac społecznych i czynów w naszej gminie* — mówił ANDRZEJ MARCZYK z Piekar — *powstały wodociągi, gazociągi, drogi. Tym bardziej oburza przykład mojej wsi, gdzie dla zbudowania wodociągu wszystko już dawno zgromadzono w czynie społecznym, ale z winy wykonawcy nic się nie robi dla ukończenia rozpoczętych prac. To bardzo demoralizuje ludzi.*

Wiele uwag wypowiedziano o nauczycielach, ich ważnej roli w życiu wsi, statusie społecznym, niewystarczającym autorytecie, a także o złej bazie szkół i placówek wychowawczych, co podsumował JAN CYNK, twierdząc, że *gmina ma najgorszą bazę oświatową w całym województwie krakowskim. Brakuje środków na kapitalne i bieżące remonty szkół, a oczekująca od kilkunastu już lat i wciąż obiecywana budowa nowej szkoły w Liszkach jest wciąż odkładana.*

Większość zabierających głos odwoływała się do projektu programu partii i toczącej się nad nim powszechnej dyskusji. Zachęcił do tego ciekawym wystąpieniem I sekretarz KG PZPR PIOTR ZYS: *Członkowie partii uważają, że w projekcie programu trzeba jeszcze bardziej podkreślić potrzebę walki ze złem wszędzie tam, gdzie ono występuje. Mocniej zaakcentować znaczenie sojuszu robotniczo-chłopskiego, z czym wiąże się potrzeba produkcji związanej z mechanizacją gospodarstw rolnych, w tym drobnych, specjalistycznych.*

Wasze uwagi, opinie, propozycje dokładnie notowałem — powiedział na zakończenie obrad członek Egzekutywy KK PZPR, przewodniczący Rady Narodowej m. Krakowa APOLINARY KOZUB — *posłużą one do opracowania wojewódzkiego programu. Postaram się (a liczę na wasze wsparcie jako radnego, towarzyszu Serna) żeby wiele uzasadnionych wniosków zostało wykonanych, zwłaszcza budowa szkoły w Liszkach. Jestem pod wrażeniem wyrażonej tutaj troski o młode pokolenie, o wyższy poziom nauczania i wychowania, o lepsze przygotowanie do pracy i życia w socjalistycznej ojczyźnie. (...) Najskuteczniejszą maksymą na wszystko jest konkretne wspólne działanie, oparte na dobrym rozeznaniu potrzeb i możliwości oraz solidna praca.* (sar)

Młodzież najbardziej ceni uczciwość

Blisko półtysięczną organizację partyjną nowosądeckich miejskich placówek oświaty i wychowania na konferencji programowej PZPR reprezentowało 90 delegatów. Referat programowy, który przedstawił sekretarz KM PZPR TADEUSZ KOSZOWSKI, zawierał ocenę aktywności politycznej i społecznej członków partii skupionych w 30 podstawowych organizacjach partyjnych oświaty i wychowania. Ocena ogólna jest pozytywna, co nie znaczy, że dotycząca wszystkich. Od nauczycieli (nie tylko partyjnych) wymaga się żarliwości zawodowej, uczciwości ideowo-wychowawczej, przedsiębiorczości służącej właściwemu kształtowaniu osobowości młodego człowieka. Nawet najtrudniejsza sytuacja ekonomiczna nie zwalnia pedagogów od najświętszego z obowiązków — rzetelnego przekazu wiedzy i wysiłku wychowawczego na co dzień.

Środowisko oświaty jest znaczącym ogniwem opiniotwórczym, a świadomość społecznej misji powinna decydować o wyborze drogi, form i metod w procesie dydaktyczno-wychowawczym.

W dyskusji podjęto i wzbogacono wiele z tych myśli. Niemniej — co już chyba charakterystyczne dla tej grupy zawodowej — dominowały głosy poświęcone sytuacji materialnej nauczycieli. Przeciętny śmiertelnik myśli i mówi, że pedagog pracuje tylko 18 godzin w tygodniu. Potoczna opinia nie chce i nie dostrzega ogromu pracy pozalekcyjnej; te 18 godzin to jakby ukoronowanie wysiłku pedagogicznego, wynik żmudnej pracy przygotowawczej. Od nauczyciela zależy najwięcej. BARBARA DĘBICKA: *Nikt nas nie zwolni od obowiązku patriotycznego wychowania. Młodzież ceni w nas najbardziej szczerość, odpowiedzialność i poczucie humoru.* STANISŁAW CHWASTOWICZ: *W nauczaniu trzeba widzieć wymagania przyszłości. Najwięcej zależy od jakości pracy nauczyciela.*

Znamienne było stwierdzenie STEFANA RĘBILASA: *Są szkoły szczęśliwe, że mają komputery i są szkoły szczęśliwe, że mają tablice i kredę.* O konieczności społecznego wsparcia dla poprawy bazy i warunków pracy szkół mówili bez mała wszyscy dyskutanci.

Do spraw podniesionych w dyskusji oraz do zagadnień ideowo-politycznych w kampanii przedzjazdowej nawiązał przedstawiciel Wydziału Nauki, Oświaty i Postępu Technicznego KC PZPR WALERIAN LESZKO. Spotkanie prowadził gospodarz Zespołu Szkół Elektryczno-Mechanicznych KAZIMIERZ SAS.

Konferencja wybrała Komitet Zakładowy PZPR oświaty i Zakładową Komisję Rewizyjną. Funkcję I sekretarza KZ powierzyła ZDZISŁAWOWI PAMIRSKIEMU. Wybrała również 15 delegatów na konferencję miejską PZPR w Nowym Sączu.

A. KIEMYSTOWICZ

Zagospodarujmy każdy skrawek ziemi

Polska na miarę naszych potrzeb, ambicji, marzeń zależy przede wszystkim od całej partii, od udziału jej członków w opracowaniu i realizacji partyjnego programu — powiedział na przedzjazdowej konferencji w Mogilanach I sekretarz KG PZPR MIECZYSŁAW PLES. Stwierdził też, iż *podczas odbywających się partyjnych zebrań w mogilańskiej gminie padło wiele uwag, opinii, wniosków, postulatów. Znalazły w nich odzwierciedlenie najważniejsze problemy wewnątrzpartyjne, dotyczące działań na rzecz zwiększania partyjnych szeregów i podnoszenia poziomu ideologicznego, politycznego każdego towarzysza.*

Na czoło spraw lokalnych wysunięto problemy rolnictwa, budownictwa wiejskiego, oświaty i kultury, w tym również — fizycznej i sportu.

MAŁGORZATA MARDYŁA: *Naszej młodzieży musimy wpajać wiarę w godność ludzkiego życia, w wartość pracy, moralności, uczciwości, a także w rangę inicjatyw, zaangażowania się w społeczną, polityczną działalność. I równocześnie niezwykle ważne jest wpojenie młodzieży konieczności walki, pogardy dla wszelkiego cwaniactwa, bumelanctwa, lenistwa, marnotrawstwa.*

Wśród dyskutantów zabrał głos na temat problematyki rolniczej indywidualnych gospodarstw chłopskich oraz spółdzielczych i państwowych MIECZYSŁAW GALUS. Do tematyki pracy, wykorzystania wszystkich areałów ziemi nawiązał w swojej wypowiedzi WALENTY STRZEBOŃSKI. *Gmina mogilańska, ziemia u wrót Krakowa musi być w pełni wykorzystywana* — powiedział. — *Ani jeden skrawek areału ziemi nie może tutaj leżeć odłogiem. Musimy uczynić wszystko, aby nasza mogilańska ziemia bogato rodziła, zasilając potrzeby żywnościowe niedalekiego od Mogilan — Krakowa.*

BOGUSŁAW HAJDUK: *Dla uzyskania tego celu musi dojść do pełnego poszanowania rangi pracy rolnika. A nastąpi to również w wyniku doprowadzenia do opłacalności rolniczej i hodowlanej produkcji.*

Sekretarz KK PZPR WŁADYSŁAW KACZMAREK podkreślił, iż *wprawdzie jesteśmy już mocno zmęczeni gospodarczym, ekonomicznym kryzysem, ale od nas zależy — skuteczność zaatakowania wysokiej poprzeczki (...) Niezbędne jest, aby każda organizacja partyjna pozyskała dla wykonania tego programu, obok członków PZPR, także jak najszersze rzesze bezpartyjnych.*

(bp)

Okolice ludzi

Wielka mała Dorotka

Dorota Górecka jest młodą i bardzo ładną dziewczyną. W klubie nikt nie mówi do niej Dorota, wszyscy używają zdrobnienia Dorotka. Może z racji jej niskiego jak na koszykarkę wzrostu, a może zwyczajnie dlatego, że jest powszechnie lubiana. Dorotka nie umie się ani gniewać, ani obrażać, jest przyjacielem wszystkich i wszyscy są jej przyjaciółmi. Nie wiem czy jest tak dlatego, że emanuje z niej optymizm i uśmiechnięta radość życia czy raczej dlatego, że zawsze można liczyć na nią samą, na jej pomoc i dobrą radę. Jest zawodniczką drużyny koszykarek krakowskiej, a ściślej, podgórskiej Korony. Jak mówi — sportowi zawdzięcza wszystko. We wczesnym dzieciństwie straciła ojca, pozostając z matką i jeszcze młodszym bratem. Było ciężko, a czasami to nawet bardzo ciężko. Czy mogło być zresztą inaczej robotniczej rodzinie, w której zabrakło ojca, a na wszystko musiały wystarczać zarobki matki w Krakowskiej Fabryce Kabli Matka była bardzo zapracowana, bo przecież prócz fabryki na głowie dom, dzieci, kupić, ugotować, oprać. Gdzie tu czas na problemy wychowawcze, na zwyczajne chwile matczynej czułości, równie jak chleb dziecku potrzebnej. Matka znalazła czas na wszystko, także na wszczepienie zdrowych zasad moralnych i tych przymiotów charakteru, których niestety coraz częściej dziś młodym brakuje. Poczucia obowiązku wobec otaczających ludzi i świata. W wieku 13 lat Dorotka trafiła do Korony i jest w niej niezmiennie od lat dziesięciu. Dorośląła w klubie, pobierając tu na równi lekcje sportu i życia. To szczególny zakątek krakowskiego sportu ta Korona. Jakaś taka cicha i omijana w prasowym rozgłosie. Niby bez wielkiego wyczynu, ale z niezwykłymi wynikami w pracy z młodzieżą. Z atmosferą rodzinną w tym dosłownym sensie, że schodzą się tu właśnie całe rodziny, że wszyscy się znają i lubią nawzajem.

Tu nie płaci się zawodnikom wielkich, a właściwie to żadnych pieniędzy, nie rozdziela samochodów, nie daje mieszkań, nie mebluje się ich kosztownymi, stylowymi meblami. Tu nie jeździ się na wycieczki i występy do dalekich krajów wielkiego świata. Jeśli się już jedzie i to rzadko to za miedzę — najwyżej do Czechosłowacji lub NRD. Tu trenuje się we wstydliwie połatanych dresach, niemiarowych koszulkach, a na meczach gra się w pożyczanych trampkach. Jedynym profitem zawodniczki jest butelka firmowego „herbavitu". Korona nie daje pieniędzy, ale bardzo dba o swoich zawodników, zwłaszcza o ich zdrowie, to fizyczne, ale i duchowe. Jakoś tak się składa, że ci, co wyrośli z podgórskiego klubu, mają bardziej niż inni wyrobione społeczne cechy osobowości, zwłaszcza poczucie koleżeństwa, solidarności, wewnętrznego zdyscyplinowania, poszanowania przepisów, nie tylko sportowych. Do takich ludzi trafiła mała wówczas Dorotka. Czyniła postępy sportowe, ale nie zostawała w tyle z nauką. Terminowo zdała maturę, a później ukończyła studium policealne. Rozpoczęła pracę zawodową, bez ulg, w systemie zmianowym, a przecież nie opuszcza treningów i zajęć w sekcji. Dorota Górecka jest rozgrywającą, a więc kluczową zawodniczką pierwszej piątki koszykarek Korony. Czy to dużo, czy mało? Kto dziś słyszy o wyczynie w Koronie, kiedyś to tak — były dziewczęta drużyną pierwszoligową, ale teraz... No właśnie, teraz i od wielu lat, pasjonat pracy szkoleniowej Jerzy Michałkiewicz, niczym Syzyf stara się odbudować dawną, wielką Koronę. Zaczyna szkolenie nieomal z dziećmi i kiedy dochowa się jednej, drugiej lub trzeciej dobrej zawodniczki, zjawiają się bogaci z klubów na lewym brzegu Wisły i tak długo kuszą mirażami sławy i prawdziwych zysków, aż rzecz oficjalnie zwana transferem staje się faktem. Dla trenera Korony to nie jest transfer, to nowa i następna kradzież jego pracy, poświęcenia i nadziei. Michałkiewicz skarżył się, protestował, kogo to jednak obchodziło, zresztą argumentacja kupujących była nie do odparcia. To dla dobra zawodniczki czy zawodnika, będzie graczem ligowym, nawet jeśli to tylko druga liga. Były takie co nie dały się namówić do opuszczenia swojego klubu, Barbara Grabacka, Dorotka i kilka innych. Więc dużo to, czy mało być rozgrywającą pierwszej piątki, jeżeli właśnie awansuje się do wymarzonej II ligi. Może to kres niepowodzeń klubu, może trudniej będzie odebrać wychowane w nim talenty.

Ostatni turniej, decydujący o awansie oglądało niemało fanów podgórskiego klubu. Miejscowe gazety, nawet „Tempo", nie znalazły miejsca na relacje z zawodów, chociaż „Krakowska" z opóźnieniem trzech dni podała czterowierszową informację. A przecież szkoda, szkoda, bo w naszym skomercjalizowanym życiu i sporcie rzadko można oglądać podobne widowiska. Ambicja i poświęcenie bez reszty, do ostatniego tchu, do dna wytrzymałości ludzkiej. Spontaniczna radość z wygranej, prawdziwe łzy porażki. Tu nie było kunktatorstwa, zimnego wyrachowania, obliczania ewentualnych zysków i strat. Tu szło się na całość. To trzeba było widzieć, by odrodzić w sobie wiarę w dobre cechy młodości, w jej siłę, ambicję, wolę walki i zwycięstwa. Dla dziewcząt z Korony nie był to sportowy spacerek, przeciwniczki były godne, a być może obiektywnie o lepszych warunkach fizycznych i nie gorszym przygotowaniu. Mecze toczyły się ze zmiennym szczęściem. Czasem przegrana była bliższa niż wygrana. Wtedy wchodziła na parkiet Dorotka i od razu zwycięstwo było bliższe. Boisko koszykówki ma 24 metry długości i 12 szerokości, co daje 336 metrów kwadratowych powierzchni, a więc wcale niemało. Jej gra zmniejszała jakby cały parkiet o połowę, była jak błyskawica. Cały mecz toczył się o połowę szybciej. Nie jest być może najlepszą w drużynie, a nawet na pewno jedna lub dwie dziewczyny są od niej lepsze. Przyznaje to sama, mówiąc o lepszych — „to asiory". Ma zresztą najniższy wzrost, co jest niemałym minusem w koszykówce, ale jest za to „mózgiem" drużyny. Ma chyba najbardziej ze wszystkich wyrobione poczucie odpowiedzialności za kolektyw, którego jest członkiem, potrafi narzucić mu swoją wolę zwycięstwa i zwycięstwo to osiągnąć.

Myślę, że nie jest to felieton, który sławić ma podgórską Koronę, jej zawodniczkę Dorotę, czy być zwyczajną impresją z zawodów sportowych, nawet jeśli były tak prawdziwie sportowe, jak te, o których pisałem wyżej, a których długo nie zapomnę. Myślę bowiem, że opowieść o Dorocie Góreckiej może być odniesiona do szerszej, niż tylko sportowa, platformy. Jak ważna jest rola jednostki w każdym kolektywie, jak ważne są dobre zdrowe ambicje, aby być lepszym od innych — ponadprzeciętnym. Jak uzyskać to, co szumnie nazywamy awansem społecznym, a co w gruncie rzeczy zaczyna się od dobrze spełnionego obowiązku, od rzetelnej roboty, która nieuchronnie musi przynieść sukces. Popularność i prestiż w środowisku same wówczas przyjdą. Kiedy po którymś meczu zapytałem zlaną potem, poobijaną i do cna zagonioną: Dorotko, po co ci to wszystko? — odpowiedziała: Bo to jest całe moje życie, proszę pana.

JANUSZ TRZEŚNIOWSKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 marca 1986 r. zmarł nagle

inż. arch. EUGENIUSZ GODYŃ

długoletni, wzorowy pracownik i działacz spółdzielczości mieszkaniowej.

W uznaniu zasług zawodowych i społecznych odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia PRL, Odznaką „Zasłużony działacz ruchu spółdzielczego", Srebrną i Złotą Odznaką Honorową CZSBM oraz wieloma innymi odznaczeniami.

W Zmarłym utraciliśmy prawego Człowieka, sumiennego pracownika, nieodżałowanego Przyjaciela i Kolegę.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

RADA I ZARZĄD WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH W KRAKOWIE
SPÓŁDZIELCZE BIURO MIESZKANIOWE WZSM BHZ „LOCUM" ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDZY

Koleżance

STANISŁAWIE JASEK

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki

Kierownictwo POP PZPR i Związki Zawodowe KZD-ORD Myślenice

PRACA

EMERYTA — rencistę do wyrobu rur, kręgów, dachówki, pustaków — zatrudni betoniarnia Tadeusza Łesiaka, Zabierzów, Kolejowa 43. Wysokie wynagrodzenie, akord.

LOKALE

KUPNO — sprzedaż mieszkań, domów, pośrednictwo — mgr Koszek, Dzierżyńskiego 8/20, tel. 33-67-69, poniedziałki, środy, godz. 10—17.

MIESZKANIE własnościow, 3 pokojowe, II piętro, 57 m², w Busku Zdroju, sprzedam. Osiedle J. Krasickiego 4/31.

DUŻE mieszkanie własnościowe lub parcelę budowlaną w Nowym Targu — kupię. Nowy Targ, tel. 36-03. g-10417

NIERUCHOMOŚCI

DOM drewniany, 1,7 ha, 7,5 km za Wieliczką, Sułów 35, gm. Biskupice — sprzeda Jarmakowski, Kraków, tel. 44-58-44. g-6292

3 HEKTARY ziemi lub więcej, w okolicy Krakowa — kupię. Oferty 1626 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DOM z ogrodem, 1550 m², w Chrzanowie — sprzedam. Telefon 25-24.

GOSPODARSTWO rolne o powierzchni 5,40 ha, z zabudowaniami — sprzedam. Oferty 2381 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DREWNIANY dom w województwie nowosądeckim sprzedam. Opole, ul. Zapolskiej 16, Bartmański.

ZGUBY

GOLONKA Władysław, zam. Łososina Górna 121 zgubił legitymację inwalidy wojennego nr 4713 wydaną przez ZUS Kraków.

USŁUGI

CYKLINOWANIE z lakierowaniem — dla jednostek uspołecznionych i prywatnych, na terenie województwa. Cezary Szczepański, Myślenice, Słowackiego 32, tel. 202-98. g-12294

MONTAŻ drzwi harmonijkowych — Pindel, tel. 34-39-87. g-10087

WYKONYWANIE wykopów i wierceń pod instalacje. Józef Bodek, ul. Kopernika 58, 32-050 Skawina. g-11403

BONIFIKATA — żaluzje przeciwsłoneczne — Jezierski, tel. 22-56-43, 8—10. g-10351

SOLIDNE przeciwwłamaniowe zabezpieczenie drzwi, z eleganckim wykończeniem tapicerskim (wybór zamków) — Kłeczek, telefon 11-56-07, w godz. 11—15. g-12433

RÓŻNE

MAŁŻEŃSTWA krajowe, zagraniczne. „Halszka": Żary, skrytka.

NAROŻNIKI, kuchnie, komplety wypoczynkowe, meblościanki, ławo-stoły — kupisz. Wieliczka, os. Lekarka, ul. Kochanowskiego 11.

KRZYSZTOFA z Krakowa, poznanego na parkingu w Zakopanem prosi o kontakt Barbara z Sopotu. Sopot, 23 Marca 91 B/30.

PRZETARGI

Tatrzańskie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Tatry" w Zakopanem ogłasza PRZETARGI na prowadzenie w systemie agencji ryczałtowanej:

— lokalu nocnego „Pstrąg" przy ul. Jagiellońskiej 7

Przetarg odbędzie się w budynku dyrekcji przy ul. Jagiellońskiej 7 w dniu 15 kwietnia 1986 r. o godz. 10.

Oferty należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa do dnia 14 kwietnia 1986 r.

— narciarskich wyciągów orczykowych „Kotelnica" w Zakopanem i „Gallcowa Grapa" w Poroninie

Przetarg odbędzie się w dniu 27 maja 1986 r. o godz. 10 w budynku dyrekcji przy ul. Jagiellońskiej 7.

Oferty należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa do dnia 26 maja 1986 r.

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

K-2800

Kółko Rolnicze w Męcinie, gmina Limanowa ogłasza, że sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

1. ciągnik z kabiną C-360, cena 553.346 zł
2. ciągnik z kabiną C-355, cena 458.235 zł
3. wiązałkę ZOO5, cena 136.305 zł
4. 2 przyczepy asenizacyjne T507, cena 108.480—109.156 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 16 kwietnia 1986 r. o godz. 10 w siedzibie Kółka Rolniczego w Męcinie.

Sprzęty oglądać można w dni robocze, w godz. 7—9.

W przypadku nie dojścia do skutku sprzedaży w I przetargu, o godz. 11 w tym samym dniu odbędzie się II przetarg.

Wadium w wysokości 10 proc., ceny należy wpłacić do godz. 9 w kasie Kółka Rolniczego w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

K-3178

Okręgowy Zespół Gospodarki Turystycznej PTTK w Nowym Sączu ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU zleci prowadzenie w systemie ajencyjnym Pawilonu Gastronomicznego na Włosienicy w Tatrach.

Przetarg odbędzie się w dn. 14.04.1986 r. o godz. 11 w Domu Turysty PTTK, ul. Zaruskiego 5, w Zakopanem.

Oferty należy przesyłać w zalakowanych kopertach pod adresem: Okręgowy Zespół Gospodarki Turystycznej PTTK, ul. Jamnicka 2, 33-300 Nowy Sącz.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K-3055

WZSR „Samopomoc Chłopska" Zakład Obrotu Artykułami Przemysłu Lekkiego w Tarnowie, ul. M. Konopnickiej 6, sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

1. samochód marki „Żuk" A-11, nr podwozia 260355, nr silnika 738432, rok produkcji 1977, st. zużycia 70%, cena wywoławcza 230.000 zł
2. samochód marki „Nysa"-towoś, nr podwozia 246560, nr silnika 343472, rok produkcji 1980, st. zużycia 60%, cena wywoławcza 320.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 16 kwietnia 1986 r. o godz. 10 w siedzibie ZOAPL Tarnów, ul. M. Konopnickiej 6.

W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.30.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy ZOAPL, najpóźniej dzień przed przetargiem.

Pojazdy można oglądać codziennie w godzinach 8—14 przy ul. Konopnickiej 6.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-2436

KOMUNIKATY

Dyrekcja Zespołu Szkół Zawodowych CZSP w Bobowej, unieważnia zagubioną pieczątkę o treści: Spółdzielnia Uczniowska „Hafciarka" przy Zespole Szkół Zawodowych w Bobowej woj. Nowy Sącz.

K-3173

KWIECIEŃ MIESIĄCEM UBEZPIECZEŃ!

PZU – informuje

Dla wszystkich noworodków urodzonych w kwietniu br. Państwowy Zakład Ubezpieczeń ufundował **PREMIOWE POLISY POSAGOWE** z opłaconą składką za pierwsze trzy miesiące okresu ubezpieczenia. Ponadto Oddział Wojewódzki PZU w Krakowie ufundował dodatkowo jedną bezpłatną polisę na kwotę 100.000 złotych, która zostanie wylosowana spośród wszystkich dzieci urodzonych w kwietniu br. i zgłoszonych do Inspektoratów PZU w Krakowie, Myślenicach i Proszowicach.

Sumy ubezpieczenia będą corocznie urealniane, co w efekcie znacznie podwyższa ostateczną kwotę świadczenia posagowego.

Pisemne zgłoszenia dzieci urodzonych w kwietniu, przyjmują do dnia 20 maja bieżącego roku Inspektoraty PZU i pośrednicy ubezpieczeniowi.

W zgłoszeniu należy podać:

— imię i nazwisko dziecka (dołączając skrócony wyciąg aktu urodzenia)
— imiona i nazwiska oraz daty urodzenia matki i ojca
— dokładny adres zamieszkania

Państwowy Zakład Ubezpieczeń w Krakowie zachęca rodziców do wzięcia udziału w kwietniowej akcji fundowania premiowych polis posagowych dla dzieci.

Wszelkich informacji o tym ubezpieczeniu udzielają Inspektoraty PZU oraz pośrednicy ubezpieczeniowi.

K-2964

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
Warsztat Szkoleniowy Elektromechaniki i Elektronistalatorstwa
w Tarnowie, ul. Gen. J. Bema 16, tel. 67-08

ogłasza wpisy

bez egzaminów wstępnych dla chłopców do I klasy
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

w zawodach:

- **elektroinstalator**
- **elektromechanik**

Nauka trwa 3 lata.

Do podania należy dołączyć:

— 3 zdjęcia
— 2 życiorysy
— kartę zdrowia
— kartę informacyjną z I półrocza szkoły podstawowej (8 klasa)

Wynagrodzenie miesięczne wynosi:

w I klasie 2300—2500 zł
w II klasie 2650—2950 zł
w III klasie 3450—3750 zł

Dla najlepszych absolwentów Zakład zapewnia skierowanie do Technikum Zawodowego. Uczniowie w czasie trwania nauki otrzymują: ubrania robocze, zestawy narzędzi, posiłki regeneracyjne, stypendia oraz zapomogi.

W ramach akcji socjalnej dla uczniów organizowane są wycieczki, obozy oraz zbiorowe wyjścia na imprezy kulturalno-oświatowe. Dla uczniów klasy III Zakład organizuje kursy prawa jazdy motocyklowo-samochodowe z dużą zniżką. K-1210

ZAKŁADY PRZETWÓRSTWA TWORZYW SZTUCZNYCH
Spółdzielnia Pracy w Kłaju

ZATRUDNI natychmiast

na korzystnych warunkach

w nowo wybudowanych zakładach:

- **pracowników fizycznych** w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy do segregacji folii

Praca w systemie akordowym.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje **Dział Służb Pracowniczych ZPTS, Spółdzielnia Pracy Kłaj 400, tel. 21-50-28.** K-782

Krakowskie Zakłady Artykułów Gospodarstwa Domowego „DOMGOS" w Krakowie, ul. Lwowska 2, telefon 66-80-88

ZATRUDNIĄ

KOBIETY I MĘŻCZYZN
bez kwalifikacji zawodowych w produkcji:

form piekarniczych, naczyń kuchennych, rynien, bednarki, zbiorników na wodę itp.

Wynagrodzenie wg stawek akordowych.

Również zatrudnimy pracowników kwalifikowanych, jak: ślusarzy, tokarzy, spawaczy, hydraulików.

Chętnie zatrudniamy pracowników na wcześniejszych emeryturach. K-1111

ZESPÓŁ ELEKTROCIEPŁOWNI
w związku z rozbudową zakładu

zatrudni natychmiast

pracowników wszystkich specjalności mechanicznych i elektrycznych

Średnia wielkość wynagrodzenia po przeliczeniu dodatków waha się od 96 zł/h do 135 zł/h w systemie jednozmianowym i od 110 z/h do 160 zł/h w systemie 4-brygadowym.

Warunki płacy i pracy do uzgodnienia na miejscu.

Poza wysokimi zarobkami pracownicy uprawnieni są do:

— zniżkowej taryfy za energię elektryczną
— deputatu węglowego

Zakład zapewnia dla nowo przyjętych specjalistyczne przeszkolenie.

Istnieje możliwość otrzymania mieszkania w ciągu 4 lat.

Bliższych informacji udziela **Dział Kadr Zespołu Elektrociepłowni Kraków, ul. Ciepłownicza 1, telefon 44-21-77, wewn. 561 i 567.**

K-327

ZAKŁAD DROBIARSKI
w Niepołomicach, ul. Mokra 8

zatrudni pilnie

pracowników do nadzoru w pionie technicznym:

- **energetyka**
- **ciepłownika**
- **chłodnika**

oraz

- **konstruktora**

Zakład zapewnia:

— wysokie zarobki
— korzystanie z świadczeń socjalnych
— otrzymanie mieszkania, działki budowlanej i pomoc w budownictwie mieszkaniowym indywidualnym
— dodatkowe przydziały drobiu i przetworów drobiowych
— dojazd do pracy zakładowymi środkami komunikacji autobusowej

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje **Sekcja Spraw Pracowniczych.**

K-1901

DYREKCJA DOMU SPOKOJNEJ STAROŚCI
w Krakowie, ul. Wielicka 267

ZATRUDNI ZARAZ:

- **pielęgniarki dyplomowane** — w systemie zmianowym lub na jedną zmianę z możliwością zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin
- **salowe** — w systemie zmianowym lub w niepełnym wymiarze godzin
- **sekretarkę**
- **kucharzy**
- **pomoce kuchenne**
- **elektryków**
- **malarza**
- **robotników terenowych**

Dla kobiet samotnych zapewniamy mieszkanie w hotelu pracowniczym.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w **Dziale Pracowniczym Kraków, ul. Wielicka 267, tel. 22-63-11, wewn. 206, 22-85-86.** K-841

Krakowska Stocznia Rzeczna
Kraków, ul. Stoczniowców nr 1, tel. 55-16-00

zatrudni zaraz

- **SPAWACZY**
- **ŚLUSARZY**
- **ELEKTRYKÓW**
- **MALARZY**
- **TOKARZA-FREZERA**
- **OPERATORA DŹWIGU SAMOJEZDNEGO**
- **KIEROWCĘ**

oraz następujących pracowników umysłowych:

- **TECHNOLOGA**
- **SPECJALISTĘ działu zaopatrzenia**
- **KONTROLERA w kontroli jakości**
- **INSPEKTORA działu kadr**
- **z-cę Głównego Ekonomisty**

Reflektujemy również na zatrudnienie emerytów i rencistów na stanowiskach robotniczych i niektórych nierobotniczych.

Przedsiębiorstwo zapewnia zakwaterowanie dla zamiejscowych (tylko na stanowiskach robotniczych). Telefon 55-16-00. K-445

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO W KRAKOWIE, ul. Rzeźnicza 28

przyjmie do pracy:

- **głównego księgowego** — wykształcenie wyższe, praktyka
- **inżyniera budowlanego, z uprawnieniami na stanowisko kierownika działu**
- **technika budowlanego, z uprawnieniami na stanowisko mistrza**
- **inżyniera lub technika chłodnika, z praktyką na stanowisko mistrza**
- **inżyniera lub technika, z praktyką na stanowisko mistrza instalacji wod. kan. i c.o.**
- **maszynistów chłodniczych**
- **blacharzy, dekarzy, murarzy**
- **montera instalacji, z uprawnieniami do spawania**
- **operatorów i konserwatorów wózków akumulatorowych**
- **pracowników kwalifikowanych i do przyuczenia w zawodach produkcyjnych**
- **dozorcę magazynu**

Informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia, osobiście lub telefonicznie pod nr tel. 21-46-22.

Przedsiębiorstwo
ZAKŁADY BUDOWY I NAPRAWY MASZYN DROGOWYCH „MADRO"
w Krakowie, ul. Fabryczna 5a/7

zatrudnią zaraz

- **elektromonterów instalacji i urządzeń elektro-energetycznych**
- **operatorów sprzętu zmechanizowanego**
- **operatora żurawia samojezdnego**
- **robotnika magazynowego**
- **tokarzy**
- **frezerów**
- **ślusarzy-monterów konstrukcji stalowych**
- **spawacza gazowego**
- **spawacza elektrycznego**
- **księgową**
- **referentów ds. zaopatrzenia**
- **laboranta**
- **technologa**

Przedsiębiorstwo zapewnia pracownikom produkcyjnym zamiejscowym:

— zakwaterowanie w kwaterach prywatnych na zasadach częściowej odpłatności
— wczasy turystyczne oraz wczasy o pełnym zakresie usług
— kolonie i obozy dla dzieci
— posiłki regeneracyjne oraz obiady za częściową odpłatnością
— stołówka, bufet

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w **Dziale Służb Pracowniczych, Kraków, ul. Fabryczna 5a/7, tel. 11-41-32.** K-894

KOMUNIKAT
WOJEWODY NOWOSĄDECKIEGO

Na podstawie art. 11 ust. 2, pkt 3 oraz art. 27, ust. 1 Ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 35, poz. 185) oraz w oparciu o art. 38 ust. 1 Ustawy z dnia 20 lipca 1983 r. o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 41, poz. 185) **ogłaszam**, że rozpoczęto prace programowo-projektowe nad planami miejscowymi zagospodarowania przestrzennego Gmin Łososina Dolna i Gródek n. Dunajcem, których celem jest stworzenie podstaw do racjonalnej polityki przestrzennej wynikającej z warunków przyrodniczych, społecznych, ekonomicznych i kulturowych. Zainteresowane organy administracji państwowej, instytucje, organizacje naukowe, społeczne i zawodowe oraz osoby fizyczne i prawne mogą składać uwagi i wnioski do planów — do naczelników gmin objętych opracowaniem.

K-2707

Uwaga! Świeżo malowane!

Zawiadamiamy uprzejmie, że z dniem 27 marca 1986 r. rozpoczęliśmy malowanie ławek na terenach zielonych m. Krakowa w dzielnicy Krowodrza, Podgórze, Nowa Huta oraz w Niepołomicach i Skawinie. W związku z tym, że pozostawione przez nas specjalne odznakowania bywają złośliwie usuwane — **ostrzegamy** przed siadaniem na świeżo malowanych ławkach.

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Krakowie

CEMENTOWNIA „NOWA HUTA"
Kraków, ul. Cementowa 2

zatrudni zaraz

- **kierownika Wydziału Transportu Kolejowego i Rozładunku Surowców**
- **mistrzów zmianowych na wydziały produkcyjne, pakownię, transport kolejowy i wydział mechaniczny**
- **specjalistów mechaników do Działu Głównego Mechanika**
- **specjalistę ds. inwestycji z uprawnieniami budowlano-mechanicznymi**
- **specjalistę ds. inwestycji z uprawnieniami budowlano-elektrycznymi**
- **specjalistę ds. rachuby płac**
- **księgowe do Działu Głównego Księgowego**
- **specjalistów elektryków do Działu Głównego Energetyka**
- **specjalistę ds. zaopatrzenia**
- **elektromonterów**
- **ślusarzy**
- **aparatowych elektrofiltrów**
- **spawaczy elektryczno-gazowych**
- **laborantki**
- **tokarzy**
- **operatorów sprężarek**
- **hydraulików**
- **suwnicowych**
- **ustawiaczy z uprawnieniami PKP**
- **odprawiaczy pociągów z uprawnieniami PKP**
- **rozładowaczy surowca**
- **blacharzy-dekarzy**
- **murarzy**
- **stolarza**
- **szklarza**
- **niewykwalifikowanych: kobiety i mężczyzn do obsługi urządzeń produkcyjnych z możliwością przyuczenia do zawodu**

oraz w Wydziale Produkcji Wapna w Podgórzu, ul. Za Torem 22

- **wydawców materiałów wybuchowych**
- **strzałowych-wiertaczy**
- **operatorów sprężarek elektrycznych i spalinowych**
- **portierów** (także w niepełnym wymiarze czasu pracy)
- **operatorów koparek i spycharek**
- **tokarza**
- **hydraulika**
- **mechanika sprzętu budowlanego**
- **spawacza gazowo-elektrycznego**
- **mechaników samochodowych**
- **kierowców technologicznych**

Dla zamiejscowych mężczyzn zakwaterowanie w hotelu robotniczym.

Dowóz pracowników od strony Ostrowa i Myślenic.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje **Dział Kadr i Płac Cementowni „Nowa Huta", tel. 44-84-44, wewn. 235, 233.**

Dojazd tramwajem linii 14, 16, 20, 26 do przystanku końcowego w Pleszowie.

K-1695

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
w Krakowie, ul. Wadowicka 10

ZATRUDNI ZARAZ

na korzystnych warunkach płacy i pracy

- **kierowników budów z uprawnieniami budowlanymi**
- **specjalistów kosztorysantów**
- **operatorów koparki K-406**
- **operatorów koparki „Białoruś" i „Mazowsze"**
- **operatorów spychaczy DT-75**
- **spawaczy gazowych i elektrycznych**
- **mechaników samochodowych z 5-letnim stażem pracy**
- **kierowców samochodowych i kierowców ciągników**
- **mechaników maszyn budowlanych na sprzęt ciężki**
- **murarzy-tynkarzy**
- **montażystów**
- **malarzy budowlanych**
- **zbrojarzy**
- **blacharzy-dekarzy**
- **robotników budowlanych**
- **ładowaczy**

Przedsiębiorstwo zapewnia:

— korzystne warunki płacowe wg Zakładowego Systemu Wynagradzania
— wczasy dla pracowników i kolonie dla dzieci w kraju i za granicą
— zakwaterowanie dla zamiejscowych w hotelach pracowniczych
— możliwość zdobycia zawodu i kwalifikacji zawodowych
— uprawnienia z „Karty Pracowników Budownictwa itd.

Kandydatów przyjmują i informacji udzielają: **Dział Zatrudnienia KPB, ul. Wadowicka 10, pokój 426, tel. 66-79-16** oraz dla zawodów mechanicznych: **Zakład Transportu i Sprzętu KPB, w Krakowie, ul. Kosiarzy 10, tel. 55-18-85 i 55-16-96.** K-1849

PZU **Ubezpieczenia PZU zapewniają** POMOC MATERIALNĄ w wypadkach losowych

nasze MIASTO

raptularz KRAKOWSKI

● O objazdach w związku z remontem ulicy Westerplatte informują duże żółte tablice rozmieszczone przy ulicach dojazdowych do remontowanej. Zauważyliśmy jednak, że właśnie taka informacyjna tablica zamiast stać, leży spokojnie na chodniku przy ul. Basztowej naprzeciw Szkoły Muzycznej. Zainteresowani jej treścią kierowcy muszą samochód zatrzymać, wysiąść, przeczytać co też napisano na tablicy, po czym zawrócić i poszukać innej drogi do centrum. Tablice umieszczone poziomo, po raz pierwszy w Krakowie, jak na razie zdają egzaminy!

● Zniszczona, wykrzywiona krata koło PZU przy ul. 1 Maja oraz połamane drzewko, dla którego miała być ochroną, wymownie świadczy o „właścicielach" posesji. Oj, nie lubią oni ani zieleni, ani porządku.

MAŁA KRONIKA

▲ KDK „Pałac pod Baranami" (Rynek Gł. 27): Wieczór Koła SML „Country" nt. „Historia muzyki country lat sześćdziesiątych" — 18; wystawa malarstwa Marii Leśniak (14—18).

▲ MDK „Kazimierz" (Krakowska 13): Wystawa z okazji Miesiąca Pamięci Narodowej — 17 otwarcie.

▲ Ośrodek Kultury i Informacji NRD (Stolarska 13): Wystawa „Ernst Thälmann żywy w naszych czynach" (10—17).

▲ Dworek Białoprądnicki (Papiernicza 2): Wystawa „Orzeł polski w płaskorzeźbie Wiktora Śliwy" (10—17).

W zaopatrzeniu w leki — umiarkowany optymizm

Jak doniosła „Polityka", „przemysł farmaceutyczny wspólnie z obuwniczym wypuści na rynek specjalne buty do biegania za lekarstwami". Znając istniejące od lat kłopoty z zaopatrzeniem aptek w lekarstwa (z 2400 medykamentów ujętych w spisie lekarstw aż 900 pozycji jest trudno osiągalnych) trzeba dodać, że nie zawsze będzie to bieg skuteczny.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Farmaceutycznego „Cefarm" dostarczające lekarstwa do 320 aptek oraz 240 szpitali, sanatoriów i innych tego typu obiektów służby zdrowia na terenie 4 województw Polski południowej (krakowskiego, tarnowskiego, nowosądeckiego i bielskiego) nie może powiedzieć, żeby je rozpieszczano. Pomimo nieustannego wysyłania długiej listy zamówień, próśb i nalegań, centralnie dzielonych lekarstw z trudem wystarcza na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb. Najgorzej sytuacja przedstawia się z lekami wysoko specjalistycznymi, przeznaczonymi do leczenia zamkniętego. I tak od kilku miesięcy nagminnie brakuje niezwykle ważnych dla ratowania życia płynów infuzyjnych. Dla zobrazowania skali problemu wystarczy powiedzieć, że potrzeby rzędu pół miliona butelek soli fizjologicznej i glukozy, rocznie są zaspokajane zaledwie w 40 procentach! Szpitale i kliniki ratują się podejmując na własną rękę produkcję tych wręcz życiodajnych płynów, jednak jest to tylko tymczasowe wyjście awaryjne. Generalne uzdrowienie sytuacji może nastąpić jedynie poprzez zwiększenie produkcji przemysłowej płynów. W tym celu planuje się uruchomić w zakładach farmaceutycznych w Kutnie drugą linię produkcyjną płynów infuzyjnych. Bliski realizacji jest również pomysł rozpoczęcia wytwarzania płynów przez Starogardzkie Zakłady Farmaceutyczne. Co z tego wyniknie wkrótce się przekonamy.

Kiepsko jest również z lekarstwami kardiologicznymi. Często brakuje (nierytmiczność dostaw daje się ostro we znaki) sprowadzanych za dolary dopaminy i dobutrexu, bez których R-ki i intensywna terapia na niewiele się przydaje. Niewystarczające są także dostawy produkowanego w NRD corinfanu, pokrywające potrzeby klientów „Cefarmu" zaledwie w 30 procentach. Innych lekarstw nasercowych jest raczej pod dostatkiem.

Ostatnimi czasy prawie całkowicie nieosiągalny jest importowany z Zachodu zaditen — niezwykle modny i ponoć skuteczny lek stosowany przy alergiach i dusznościach. Znaczna poprawa zaopatrzenia przewidywana jest w najbliższych miesiącach, gdyż zawarto z producentem porozumienie, na podstawie którego będzie można u nas w kraju z dostarczanego przezeń surowca tabletkować zaditen. Nieporównywalnie gorzej przedstawia się sytuacja z dostawami kropli do oczu quinax, poszukiwanych głównie przez ludzi starszych, cierpiących na zaćmę. Leków tych jest stanowczo za mało, by zaspokoić przynajmniej w połowie ogromny popyt. Podobnie rzecz ma się z insuliną, która przychodzi w kratkę (coraz gorzej jest z insuliną wysoko oczyszczoną, na import której nie zawsze starcza dewiz).

Bardzo krucho przedstawia się także zaopatrzenie w niezastąpione niczym przy operacjach materiały szewne oraz gazy, z których wytwarza się m. in. bandaże i kompresy (dostawy nie pokrywają nawet połowy zapotrzebowania). W tym ostatnim przypadku sytuację dodatkowo komplikuje fakt nagminnego wykupywania gazy przez gospodynie domowe, które używają jej do... mycia naczyń. W tej sytuacji wydaje się, że jedynie wprowadzenie sprzedaży gazy na recepty ograniczyłoby to zjawisko i umożliwiłoby jej kupno najbardziej potrzebującym. Bardzo liche jest również zaopatrzenie w poloplastry, które jeszcze nie tak dawno w dużych ilościach zalegały półki w prawie każdym kiosku „Ruchu". Dziś czasy te minęły już bezpowrotnie, a kupno poloplastra jest marzeniem. Nic też nie wskazuje na rychłą poprawę sytuacji. Monopolista w wytwarzaniu poloplastrów Lechia-Pollena traktuje ich produkcję jak piąte koło u wozu. Na pewno lepiej powinno być po otwarciu budowanej obecnie we Wrocławiu fabryki plastrów. Zanim to jednak nastąpi nie pozostaje nic innego jak tylko posiłkować się importem z Bułgarii i ostatnio z Chin. W ten sposób może uda się jakoś bezboleśnie przeżyć ten trudny okres.

(koź)

Konfrontacje 85

15 kwietnia rozpoczynają się „Konfrontacje 85" — doroczny przegląd najwybitniejszych dokonań światowej kinematografii. Kina „Kijów", „Wolność", „Wanda", „Uciecha" „Świt", „Światowid", „Warszawa" i „Związkowiec" pokażą 12 dzieł. Są to:

amerykański „Amadeusz" M. Formana — w opinii krytyków uchodzi za najwybitniejszy film lat 80., uhonorowany „Oscarami", „Złotymi Globami" i „Cezarami", dramatyczna fantazja biograficzna W. A. Mozarta przeniesiona na ekran z niezwykłym polotem; japońska „Harfa birmańska" K. Ichikawy — ponowna ekranizacja arcydzieła z 56 r., opowieść o żołnierzu rozgromionej armii, który przeżywa powołanie do stanu kapłańskiego, splatają się ze sobą drastyczność i piękno, nostalgia i ból, kultura z filozofią Wschodu; radziecki „Idź i patrz" E. Klimowa — szokujący obraz wojny na ziemi białoruskiej, synteza hitlerowskiego bestialstwa; francuski „Skorumpowani" C. Zidiego — komedia kryminalna, brawurowo odsłaniająca łapówkarskie łajdactwa policjantów, nagrodzony „Cezarem"; angielski „Podróż do Indii" D. Leana — epicki dramat psychologiczny, jeszcze jeden rozrachunek Anglików z epoką kolonialnych Indii; amerykański „Powrót do przyszłości" R. Zemeckisa — komedia science fiction, wykorzystująca pomysł podróży w czasie; węgierski „Pułkownik Redl" I. Szabo — wspaniały obraz schyłku cesarstwa Franza Jozefa II, na którego tle rozgrywa się dramatyczna kariera szefa wywiadu austriackiej armii; angielski „Wetherby" D. Hare — czarny dramat psychologiczny, portret kobiety z prowincjonalnego miasteczka, nagroda na festiwalu w Berlinie Zach.; enerdowski „Kobieta i obcy" R. Simona — dramat uczuć spowodowany wojennymi uwikłaniami, nagrodzony na festiwalu w Berlinie Zach.; włoski „A statek płynie" F. Felliniego — na przykładzie operowej śmietanki towarzyskiej, płynącej statkiem, kolejny wizjonerski obraz ludzkich osobliwości, pełen wieloznacznych interpretacji; radziecki „Straszydło" R. Bykowa — obraz grupy dzieci, zderzenie nietolerancji z tradycją kultury inteligenckiej, którego efektem jest psychiczny lincz; chiński „Żółta ziemia" Chen Kaige — kameralny poemat o życiu w bezpośrednim związku z przyrodą, ze znakomitymi zdjęciami Zhang Yimou.

(wok)

Sztandar przechodni dla GS z Myślenic

Prezes WZSR **Jan Czesak** i przewodniczący Rady Nadzorczej prof. **Franciszek Kolbusz** wręczają dyplom **Jerzemu Druzgale** i **Mieczysławowi Jaśkowcowi** z Gminnej Spółdzielni w Myślenicach za zajęcie I miejsca we współzawodnictwie między GS-ami.

Tradycyjnie od lat toczy się współzawodnictwo pomiędzy gminnymi spółdzielniami zrzeszonymi w krakowskim Wojewódzkim Związku GS. Ta rywalizacja sprzyja osiąganiu lepszych wyników, wyzwala inicjatywy. Ubiegły rok był pomyślny dla krakowskiej spółdzielczości wiejskiej. Przybyło na wsi placówek handlowych w tym domy towarowe w Kocmyrzowie i Michałowicach, wzrosły obroty handlu, zwiększyła się produkcja wyrobów spożywczych we własnych zakładach. Zwrócił na te fakty uwagę prezes WZGS **Jan Czesak** podczas spotkania z okazji ogłoszenia wyników kolejnej edycji konkursu. Honorową nagrodą dla najlepszej jednostki jest sztandar przechodni. W tym roku przypadł on Gminnej Spółdzielni z Myślenic. Rywalizacja prowadzona jest ponadto w trzech grupach, na które podzielone są spółdzielnie według potencjału posiadanego. W grupie pierwszej najlepszy był Pcim, w drugiej Dobczyce, w trzeciej Siepraw. Gminna Spółdzielnia z Dobczyc zdobyła również tytuł mistrza gospodarności i kultury. W prowadzonym współzawodnictwie w działalności rad nadzorczych spółdzielń zwyciężyła Skawina. Najlepsze spółdzielnie otrzymały liczne nagrody.

W czasie spotkania I sekretarz organizacji partyjnej WZGS **Michał Zaremba** odczytał apel Rady Nadzorczej i Zarządu WZGS o podjęcie spółdzielczego czynu zjazdowego. Od 1 do 5 kwietnia spółdzielcy wiejscy podejmą czyny na rzecz porządkowania i estetyzacji swoich obiektów i ich otoczenia.

(tor)

Przybywa pasażerów korzystających z promów

Morskie Biuro Polskiej Żeglugi Bałtyckiej w Krakowie pośredniczy w organizowaniu zbiorowych wyjazdów promami dla biur turystycznych, zakładów pracy, szkół. Sprzedaje także bilety na regularne połączenia liniowe do RFN, Szwecji, Danii i Finlandii. W minionym roku z usług biura skorzystało ponad 4,1 tys. osób z 6 województw Polski południowo-wschodniej. Na ten rok przewiduje się jeszcze większy ruch. Największy kłopot jest z odpowiednim lokalem. Teraz całe biuro mieści się „kątem" w pomieszczeniach rezerwacji miejsc „Wawel-Touristu". PŻB oczekuje na koncesję pozwalającą samodzielnie organizować wycieczki. Jak w takich warunkach można będzie prowadzić odprawę kilku tysięcy pasażerów? Starania o nowy lokal nie przyniosły, jak dotychczas, żadnych rezultatów. (żur)

Komunikat MPK

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie informuje, że w związku z wykonywaniem robót naprawczych nawierzchni ul. Niebieskiej po awarii wodociągu, w dniach od 2.04.86 r. godz. 9.00 do 4.04.86 r. autobusy linii „104 bis" będą kursowały do pętli w Piaskach Wielkich

Dziś inauguruje działalność galeria promocyjna „Forum"

Jerzy Nowosielski i jego uczniowie

Galeria „Forum", mieszcząca się przy ulicy Mikołajskiej 2 istnieje już od dawna, ale mimo organizowanych tam ekspozycji nie zyskała popularności. Stało się tak chyba dlatego, że wystawiano tam rzeczy różne, czasami nawet na wysokim poziomie, ale ta sala wystawowa nie miała swojego indywidualnego charakteru przeto nie przyzwyczaiła bywalców galerii do systematycznego jej odwiedzania. Wszystko wskazuje jednak na to, że sytuacja ta zmieni się radykalnie i „Forum" kojarzyć się będzie z konkretną koncepcją wystawienniczą. Od dziś bowiem organizowane będą tam wystawy z cyklu „Mistrz i jego uczniowie". Wybitni twórcy a jednocześnie nauczyciele akademiccy ASP przedstawiać będą swoich wychowanków.

Jest to bardzo potrzebna inicjatywa, dotychczas nie było bowiem w Krakowie galerii typu promocyjnego a „Forum" taką właśnie rolę będzie spełniać. Krakowscy malarze, rzeźbiarze, graficy prezentować będą własne prace i prace uczniów, którzy na taką promocję zasługują. Cykl **Mistrz prezentuje ucznia (uczniów)** rozpoczyna dzisiaj o godzinie 12.00 **Jerzy Nowosielski** i trójka jego uczniów: **Halina Onichimiuk, Krzysztof Krzywdziak, Roman Zakrzewski.** W najbliższej przyszłości zapowiedzieli swój udział również: **Włodzimierz Buczek, Jonasz Stern, Tadeusz Brzozowski, Jan Szancenbach, Włodzimierz Kunz.** Co miesiąc krakowianie będą mogli poznać krakowskich mistrzów, ich uczniów, skonfrontować tę dojrzałą, mistrzowską już twórczość z wchodzącą dopiero na plastyczny Parnas. Trudno dziś wyrokować czy ta interesująca koncepcja sprawdzi się, czy po pewnym czasie nie umrze śmiercią naturalną i nie trzeba będzie szukać nowej formy ożywienia tej placówki. Oby się tak nie stało bo pomysł jest naprawdę dobry.

Jego autorką jest **Jolanta Herman**, kierująca od niedawna Galerią „Forum", absolwentka kulturoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, której za wytrwałość w urealnieniu nowej koncepcji wystawienniczej należą się duże brawa.

(or)

Krytykowani wyjaśniają

W odpowiedzi na notatkę zamieszczoną w Waszej „Gazecie" odnośnie niewłaściwego zachowania się kierowcy autobusu linii „143" **10.01.br.** Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego uprzejmie informuje, iż z zainteresowanymi (regulatorką i kierowcą) przeprowadzono rozmowy w których przypomniano o konieczności kulturalnego zachowania się wobec pasażerów. Jeżeli natomiast w stosunku do wyżej wymienionych zostaną zgłoszone w przyszłości jakieś uwagi, zostaną wyciągnięte wnioski dyscyplinarne. Za zaistniałą sytuację przepraszamy zainteresowanych.

Przepraszamy także Redakcję za zwłokę w odpowiedzi spowodowaną chorobą regulatorki.

Komputer na etacie...

Już niedługo w Przedsiębiorstwie Przerobu Złomu Metali „Centrozłom" rozpocznie normalną pracę komputer MK-45. Zajmie się on koordynacją gospodarki złomem na terenie podległych „Centrozłomowi" 11 województw Polski południowej. Komputer obarczony zostanie także opracowywaniem planów produkcyjnych, czyli przerobowych tego pracującego dla potrzeb hutnictwa przedsiębiorstwa. W związku z tym, teraz właśnie specjaliści z krakowskiej Akademii Ekonomicznej przygotowują w oparciu o dane dostarczone przez „Centrozłom" programy dla MK-45.

(koź)

Wypadki

Na ul. Konopnickiej „fiat 126p" potrącił dwie kobiety — mieszkanki Wieliczki: 47-letnią Grażynę M. i 31-letnią Bogusławę D. Kierowca zabrał obie do samochodu; w drodze na pogotowie zderzył się z „fiatem 125p", w wyniku czego obie poszkodowane uprzednio pasażerki doznały dalszych ogólnych obrażeń. ◆ Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 120 pacjentom. ◆ Służba Ruchu Drogowego MO interweniowała w 5 wypadkach i 6 kolizjach; zatrzymano 4 nietrzeźwych kierowców. (d)

tv-PROGRAM

PROGRAM I

9.30—12.00 Domator:
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla II zmiany: „Sposób na życie"
11.40 Zielono nam
11.50 Prawo na co dzień
12.00 Nauka o człowieku, kl. 7—8: Kobieta — matka
12.50 J. pol., kl. 2 lic.: Norwid
13.30 TTR — upr. roślin, sem. 2: Nawozy potasowe, wapniowe i mikronawozy
14.00 TTR — mechaniz. rol., sem. 2: Obsługa techn. ciągników
15.55 NURT: Pedagogika specjalna
16.25 Program dnia: DT — wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: „Krąg" — mag. harcerzy
16.55 Dla dzieci: „Tik-Tak"
17.20 DT — wiadomości
17.30 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
17.40 „Ptasie gniazdo podczas burzy" — film fab. prod. wietnamskiej
19.00 Dobranoc: „Wyprawa profesora Gąbki"
19.10 Archiwum XX wieku
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 „Sposób na życie" — film prod. RFN, reż. Helmut Meewes
21.45 DT — komentarze
22.10 Program dla wszystkich
22.40 Zawsze po 21
23.20 DT — wiadomości

PROGRAM II

16.45 Program dnia
17.00 Konsylium „Kliniki Zdrowego Człowieka"
17.30 Salon Muzyczny: „Na czym grać?"
18.20 Przeboje „Dwójki"
18.30 KRONIKA (Kr.)
19.00 „Teraz my — Diora"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Teraz my — Diora"
20.15 Nie żałujcie jej bursztynu — film dokum. St. Szwarc-Bronikowskiego
20.50 Studio Sport. I liga piłki nożnej
21.50 „Teraz my — Diora"
22.50 Ekonomia na co dzień: „Czy grozi nam fiskalizm"
23.30 Wieczorne wiadomości

teatry

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1) F. Sołogub: Mały bies — 19.15 (dozwolone od 16 lat), **STARY** (Jagiellońska 1): T. Bradecki: Wzorzec dowodów metafizycznych — 19.15. **SCENA MAŁA** (Sławkowska 14): M. Gogol: Pamiętnik wariata — 19.30. **BAGATELA** (Klub Dziennikarzy, Szczepańska 1): W. Russel: Edukacja Rity — 19. **LUDOWY** (os. Teatralne 34): S. Mrożek Pieszo — 19.15. **NURT** (os. Teatralne 34): J. Gruda: Portret Marii — 17. **OPERETKA** (Lubicz 48): F. Lehar: Wesoła wdówka — 19.15 **GROTESKA** (Skarbowa 2): D. Terakowska: Cyrk Bumstarara — 10. **MASZKARON** (Wieża Ratuszowa): F. Rabelais: Gargantua — 20 (dla dorosłych).

Pozostałe teatry nieczynne.

kina

KIJÓW (Krasińskiego 34): Nieoczekiwana zmiana miejsc (USA 15 lat) — 17; Czułe słówka (USA 15 lat) — 19.30, **KULTURA** (Rynek Gł. 27): Powrót Jedi (USA 12 lat) — 9.30, 11.45, 16, 18.15; Zmory (pol. 18 lat) — 14, 20.30. **KSF MIKRO** (Dzierżyńskiego 5): Iluzjon — film prod. węg.-fr. z cyklu „Czwartki słynnych filmów" — 16. 17.30, 19. **MŁODA GWARDIA — STUDYJNE** (Lubicz 6): Pod wulkanem (USA 18 lat) — 15.45, 18 20.15. **ŚWIT DUŻA SALA** (os Teatralne 10): Gremliny rozrabiają (USA 12 lat) — 15.45; Indiana Jones (USA 15 lat) — 17.45; Zelig (USA 15 lat) — 20. **ŚWIT MAŁA SALA:** Powrót Jedi (USA 12 lat) — 14.30, 17, 19.30. **ŚWIATOWID DUŻA SALA** (os. Na Skarpie 7): Karatecy z kanionu Żółtej Rzeki (chin. 15 lat) — 15.30, 17.45, 20. **SFINKS** (Majakowskiego 2): Z życia marionetek (RFN 18 lat) — 15.45, 18, 20.15, **UGOREK** (os. Ugorek): I oto przyszedł Bumbo (radz b.o.) — 13.30; Medium (pol. 18 lat) — 17, 19.15, **UCIECHA** (Boh. Stalingradu 16): Sprzedawca kapeluszy (fr. 18 lat) — 15.45; Gliniarz z Beverly Hills (USA 18 lat) — 18, 20, **WANDA** (Waryńskiego 5): Podróże pana Kleksa, cz. I i II (pol. b.o.) — 10; Poszukiwacze zaginionej arki (USA 12 lat) — 15.30; Ognisty anioł (pol. 18 lat) — 18; Klasztor Shaolin (Hongkong-chin 15 lat) — 20, **WARSZAWA** (Stradom 15): Komandosi z Nawarony (ang. 15 lat) — 10, 12.15; Greystoke: legenda Tarzana, władcy małp (ang. 12 lat) — 15.30; Tom Horn (USA 18 lat) — 18; Więzień Brubaker (USA 18 lat) — 20, **WOLNOŚĆ** (18 Stycznia 1): Ucieczka z Alcatraz (USA 15 lat) — 10, 20; Przygody Hucka Finna (radz. b.o.) — 12.15; Sezon na bażanty (pol. 15 lat) — 15.30, 17.45, **ZWIĄZKOWIEC — STUDYJNE** (Grzegórzecka 71): Poszukiwacze zaginionej arki (USA 12 lat) — 16; Nadzór (pol. 18 lat) — 18, 20.

GDÓW — Promyk: Gliniarz z Beverly Hills (USA 18 lat). **KRZESZOWICE — Nowości:** Wielki Szu (pol. 18 lat), **MYŚLENICE — Wisła:** Nieoczekiwana zmiana miejsc (USA 15 lat), **NIEPOŁOMICE — Bajka:** Sutener (NRD 15 lat), **PROSZOWICE — Syrenka:** Radykalne cięcie (CSRS 18 lat), **SŁOMNIKI — Czar:** Przełęcz (radz. 15 lat), **SKAWINA — Piast:** Pechowiec (fr. 12 lat); Pismak (pol. 18 lat), **WIELICZKA — Górnik:** Sprawa się rypła (pol. 15 lat)

Pozostałe kina nieczynne.

wystawy

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY (12—17). **SKARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA** (10—15). **MUZEUM KATEDRALNE** (10—15) Wystawa: „Wawel zagniony" (10—15). **GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA** (9—15). **MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE** (Ojców): (10—15.30). **MUZ. W. I. LENINA** (Topolowa 5): Wyst „Lenin w Polsce" (9—17, wst. wol.) **DOM LENINA** (Królowej Jadwigi 41): Wyst. „Mieszkanie Lenina", „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krak." (9—15, wst. wol., **MUZEUM HISTORYCZNE KRZYSZTOFORY** (Rynek Główny 35): Wyst. „Z dziejów kultury Krakowa" (9—15), **FRANCISZKAŃSKA 4:** (9—15). **JANA 12:** Wyst. „Militaria i zegary" (9—15). **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24): Wystawa: „Z dziejów kultury Żydów" (9—15). **GOŁĘBIA 4:** Wystawa „Oficyna introligatorska Roberta Jahody" (10—14). **MUZEUM PRZYRODNICZE** (Sławkowska 17) Współcz. fauna polska (10—13, wst. wol.). **MUZ. ETNOGRAFICZNE** (plac Wolnica 1): Wystawa „Polska kultura ludowa" (10—15). **MUZEUM ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3): Wystawy: „Starożytność i średniowiecze Małopolski", „Pradzieje Nowej Huty". „Mumie egipskie w świetle promieni X", „Fajanse polskie od poł XIX do połowy XX wieku" (niecz.). **APTEKA „POD ORŁEM"** (pl. Bohaterów Getta 13) Muzeum Pamięci Narodowej (10—16) **GALERIA KRZYSZTOFORY** (Szczepańska 2): Wyst prac J. Orbitowskiego (11—17). **BWA** (pl. Szczepański 3a): Wyst. „XXII rzeźba roku" (11—18). **GALERIA ARKADY** (pl. Szczepański 3a): (niecz.). **GALERIA „PRYZMAT"** (Łobzowska 3): Wyst. rzeźby i malarstwa Georga von Kovatsa i Fridolina Frenzela (11.30—15.30). **GALERIA PLASTYKA** (pl Szczepański 9): (10—18) **MUZEUM NARODOWE** (Sukiennice): Galeria polskiej sztuki XIX w. (niecz.). **MUZEUM WYSPIAŃSKIEGO** (Kanonicza 5) (10—16). **KAMIENICA SZOŁAYSKICH** (pl Szczepański 9). (niecz.) **ZBIORY CZARTORYSKICH** (Jana 19): (niecz.). **NOWY GMACH** (al. 3 Maja 1): Galeria polskiej sztuki XX wieku (niecz.) **MUZEUM MŁODEJ POLSKI „RYDLÓWKA"** (Tetmajera 28): „Folklor wsi podkrakowskiej" (niecz.). **TPSP** (pl Szczepański 4): (10—17). **SALON WYSTAWOWY** (al. Róż 3): Wyst. „Nowe nabytki TPSP w Krakowie" (10—17). **KLUB MPiK** (Mały Rynek 4): **CZYTELNIA:** (10—20) **GALERIA:** Wystawa prac Karola Chrobaka (13—18). **KLUB MPiK** (pl. Centralny): **CZYTELNIA:** (10—20). **GALERIA:** (10—20). **GALERIA ZPAF** (Anny 3): (10—18). **GALERIA KTF** (Boh Stalingradu 13) (9—19) **WIELICZKA ZAMEK ŻUPNY** (9—13) **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH** (9—15). **KOPALNIA SOLI** (9—15)

MYŚLENICE — Muz. Regionalne (Sobieskiego 3): Wyst. mal. na szkle Piotra Piotrowskiego (10—15, 16—18) **MDK** (Świerczewskiego 14): (8—21). **MIEJSKIE SALE WYSTAW ARTYSTYCZNYCH** (3 Maja 1a): Wyst malarstwa i ceramiki Bogusława Andrasza (10—14, 15—17).

co-gdzie kiedy?

ŚRODA

2

KWIETNIA

Franciszka

jutro

Ryszarda

szpitale DYŻURNE

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 (czynna całą dobę).

CHIRURGICZNY: Wrocławska 1. **CHIRURGII DZIEC.:** Prądnicka 35. **LARYNGOLOGICZNY:** Kopernika 23 a. **UROLOGICZNY:** Wrocławska 1. **OKULISTYCZNY:** Witkowice.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łazarza 14, tel 999, zachorowania i przewozy — tel 22-29-99. Podstacje KPR Rynek Podgórski 2 — tel 66-69-99 Prokocim (Teligi 6) — tel 55-59-99 Lotnisko (Balice) — tel 11-19-99 Nowa Huta — tel 44-49-99 Krowodrza (Piastowska) — tel. 33-39-99 (Biało prądnicka 8) — tel 34-39-99 Krzeszowice — tel 99 Jerzmanowice — tel 48 Proszowice tel 9. Myślenice — tel 999 Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) — tel dla mieszkańców 999; tel miejski 76-14-44 Wieliczka - tel 22-33-54 78-38-66 — tel. alarmowy 999. Niepołomice, tel. alarmowy: 198, miejski 21-02-09. Iwanowice — tel. 99

apteki

INFORMACJA APTECZNA, tel 11-07-65 (8—15).

Rynek Gł. 42 — tel 22-23-71 **Długa 88** — tel. 33-42-90, **Kozłówek (pawilon)** — tel 55-51-87. **Krakowska 1,** tel. 66-23-21. **Pstrowskiego 98** — tel. 66-69-50, **Kazimierza Wielkiego 117,** tel 34-44-02, **Nowa Huta, al. Rewolucji Październikowej 6,** tel. 44-17-19, **Centrum A** — tel. 44-17-36.

SKAWINA (Słowackiego 5)

WIELICZKA (Boh Warszawy 13)

MYŚLENICE (Rynek 10)

PROSZOWICE (1 Maja 51)

Nocne dyżury pełnią apteki w: Krzeszowicach, Sułkowicach, Alwerni, Dobczycach, Gdowie, Skale, Słomnikach i Niepołomicach.

inne.....

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY I KARDIOLOGICZNY: tel. 22-25-66 i 22-31-38 (15.30—22.00)

DOMOWA POMOC LEKARSKA: tel. 55-56-64 (9—20).

NAGŁA POMOC LEKARSKA (lekarzy specjalistów): tel. 66-80-00 (9—21.30).

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (16—22).

POMOC DROGOWA PZMot.: ul. Kawiory 3 — tel. 37-55-75 (7—22).

POGOTOWIE TECHNICZNE — „POLMOZBYT" (al Pokoju 81): tel. 48-00-84 (6—21).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 (14—19).

TELEFON DLA RODZICÓW: 22-02-16 (14—18).

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 34-08-08 (8—19).

EUREKA (Inf. o usługach), ul. Wiślna (10—18); tel. 22-98-22, wewn 88 (10—15.30).

INFORMACJA ONKOLOGII: tel 21-00-60 (18—19).

radio

PROGRAM I

DZIENNIKI: 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

4.00—8.00 Poranne sygnały. 8.05 Obserw. 8.15 Muz. 8.30 Przegl. prasy. 9.00—11.00 Cztery Pory Roku. 11.00 Konc. przed hejnałem. 11.57 Komun o st. wód. 12.30 Muz. folkl. malew. 12.45 Roln. kwadr. 13.00 Komun. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Stara i nowa muz. wojsk 14.05 Mag. Muz. „Rytm". 15.55 Radio kierowców. 16.05 Prezentacje — wojewódzkie organizacje partyjne przed X Zjazdem PZPR. 16.10 Muzyka i aktualności. 17.30 SPORT — relacje z meczów I ligi piłki nożnej. 19.50 Radio dzieciom: „Małe piosenki". 20.15 Konc. życzeń. 20.40 W kilku takt., w kilku słow. 20.45 W. Faulkner: „Honor" — fr. opow. 20.55 Komun. Tot. Sport. 21.00 Komun. 21.05 Kron. sport. 21.15 Encyklop. wielkich głosów: Maria Callas. 22.05 Religie i wierzenia. 22.20 Pios. nie jest mi obca: Spotk. z T. Woźniakowskim. 23.10 Panorama świata. 23.25 Gitara, banjo i country.

PROGRAM II

DZIENNIKI: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.10, 0.50.

6.05—8.00 **Kraków na antenie: Co niesie dzień.** 7.45 „Właściwy moment" — odc 8.05 Naszym zdaniem 8.10 Poranna seren. 8.40 Stereof. archiwum polsk. pios. 9.00 „Neron" — odc. 9.20 Muz., którą lubi M. Jeżowska. 9.50 „Płatne przed gonitwą" — odc. 10.00 Godz. melomi. 11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muz. non stop. 12.00 Chór Radia Węgierskiego. 12.25 Jazz ze Szwecji. 13.05—13.20 **Kraków na antenie: 13.20 Z malow. skrzyni.** 13.30 Album operowy. 14.00 Nagr. nowe i najnowsze. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia. 15.10 Nowe nagr. radiowe. 15.40 Folklor na mapie świata. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 „Płatne przed gonitwą" — odc. 17.05—18.30 **Kraków na antenie:** 18.00 Co niesie dzień. 18.30 Klub stereo. 19.30 Wieczór w Filh. 20.40 Pekkamen Toivo: „Pierwszy kwietnia" — opow. 21.15 Wieczorne refleksje. 21.20 Hiszpańskie łzy — gra Alex Band 21.30 Nagr. wiecz. 21.35 Powiastki filozof. 21.50 F. Schubert: Scherzo Des — dur 21.55 Powiastki filozof 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 „Neron" — odc. 23.20 Interpret. muz dawnej. 24.00 Głosy, instrum., nastroje. 0.45 Miniat. literacka.

PROGRAM III

6.00—9.05 Zaprasz. do Trójki: 6.10 24 godziny w 10 minut 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00 Serwis „Trójki". 7.30 Polityka dla wszystkich. 8.30 „Ludzie z tamtej strony świata" — odc. 19 (powt.). 9.05 Gwiazda tyg.: John Lennon. 9.15 Tajemnice ksiąg — Maciej Dąbrowski. 9.20 Mała poranna muz. 9.40 Miniat poet. 9.45 Mała poranna muz. 10.00 Herbatka przy samowarze. 10.30 Wokół muz. latynoskiej. 10.50 Sami o sobie 11.00 Od dixielandu do swinga 11.30 Indeks. 11.40 Gwiazda tyg.: John Lennon. 11.50 „Fazenda sao Bernardo" — odc. 17 (powt.) 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 „Ludzie z tamtej strony świata" — odc 20. 13.10 Powt. z rozr. 14.00 Wiosna w muz. 15.05 Reggae — pieśni wędrowców. 15.40 Dzień prezydenta 16.00—19.00 Zaprasz. do Trójki· 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19.00 „Faraon" — odc. 19. 19.30 Trochę swinga. 19.50 „Fazenda sao Bernardo" — odc. 18 20.00 Studio nagrań. 20.45 Klub Trójki: „Mieszkania dla niepełnosprawnych" 21.00 Trzy kwadr jazzu. 21.45 Klub Trójki, cz 2. 22.05 24 godziny w 10 minut i inf. sport. 22.15 W kręgu ballady: Chris de Burgh. 22.45 „Życie Horatio Hornblowera", cz. 1. 23.00 Zaprasz. do Trójki: 23.50 „Człowiek epoki" — odc. 5.

PROGRAM IV

DZIENNIKI: 7.00, 12.05, 17.00, 19.30, 23 50.

7.06 Kalend. radiowy. 7.10 NURT: Studium biologii. 7.30 Śpiewa A. Majewska. 7.40 Jęz. niem. 7.55 Muz suplement. 8.10 Sygnały świata. 8.30 Nuty spod lekkiej batuty. 8.50 Aktualn. 9.05 „Hej, idę w las" (muz., kl. 1—2). 9.35 U przyjaciół. 10.00 Pani dżdżownica (biol. kl. 5) 10.30 Z kolekcji płyt. „Polskich Nagrań". 11.00 W nicość śniąca się droga (jęz. pol. kl 3 lic.) 11.30 Polska muz. skrzypcowa. 12.10 Spotk. z report 12.30 Radio Moskwa. 13.00 „Hej, idę w las" (muz. kl. 1—2). 13.25 Włoskie inspir. w muz. 14.00 Popoł. Młodych Słuch 16.00 „Rozmowy nocą" — odc. pow 16.10 Wspomnienia muz. 16.30 Widnokrąg. 17.05 Dzieje opery. 18.00 Mag.: Moje hobby. 18.20 Muz. hobby. 18.40 St Ekspertów. 19.40 Jęz. hiszp. 19.55 Szkoła współcz. 20.20 Wieczór muz. i myśli: „Filozofia i życie praktyczne". 22.00 Interpretacje chopinowskie. 22.50 Lektury czwórki. 23.00 Muzykoterapia. 23.30 Nauka — praktyce. 23.55 Kalendarz radiowy.

TV BRATYSŁAWA

PROGRAM I

16.25 Generacja roku 2000
17.15 O nauce i technice
17.55 Świat socjalizmu
18.20 Wieczorynka
18.30 Azymut
20.00 „Kronika naszego życia" — rok 1977
20.30 „Tajemnice notatnika" — film radz.
22.15 Muzyka XX wieku

PROGRAM II

16.40 Kamera na drogach
19.10 Wieczorynka
20.40 Orkiestra Brass Banda Brno
22.10 Hildegarda — film jug.

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

„GAZETA KRAKOWSKA" — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. Redaguje kolegium: Janusz Hańderek, Olgierd Jędrzejczyk, Halina Kleszcz Lech Kmietowicz — sekretarz odpowiedzialny, Wiesław Kolarz — z-ca red naczelnego Wiesław Kraj, Konstanty Migdał, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Tadeusz Stec, Sławomir J Tabkowski — redaktor naczelny Edward Wąsik — z-ca redaktora naczelnego Adres redakcji 31-072 Kraków, ul Wielopole 1 III p Adres dla korespondencji 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556 TELEFON REDAKCJI: centrala: nr tel 22-75-88, łączy ze wszystkimi działami ODDZIAŁY REDAKCJI 33-300 NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, II p., tel 203-34. 203-54. 33-100 TARNÓW ul Krakowska 12, tel 56-50 WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa Książka-Ruch" w Krakowie, ul Wiślna 2 DRUK Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie al Pokoju 3 Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul Wiślna 2, 31-007 Kraków tel 22-70-89 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka Ruch" na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ" przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

1 . 3 4 5 6

Wydanie 1